

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzi

stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologia: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz potłoczony albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Kantor własny Ku-
rjera w Łodzi.

— W kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim)
jutro o godz. 8-ej zrana odprawiona będzie solenna woty-
wa na intencję rekolektantów, w czasie której udzielana
im będzie Komunia święta.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-
cy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wo-
tywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim)
odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia
N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— Jutro, o godzinie 4-ej po południu, w kościele św.
Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), odprawione będzie
nabożeństwo pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, ka-
zaniem i procesją.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dwadzieścia jeden artykułów traktatu handlowego
z Rosją przyjął już parlament niemiecki większością
o wiele znaczącą, niż przypuszczano. Dziś, a naj-
dalej jutro trudna ta i doniosła w skutkach praca
ustawodawcza dojdzie do pomyślnego kresu. Zanim
ostatnia decyzja w trzecim czytaniu zapadnie, war-
to przypatrzeć się jeszcze ważniejszym epizodom to-
czącej się dyskusji.

Aby uniknąć drażliwych polemik, w których wy-
czerpano już od miesięcy wszystkie argumenty, zgo-
dziły się stronnictwa mileczące, aby mówić jaknaj-
mniej i jaknajwięcej. Zamiar powiódłby się, gdy-
by nie antysemita, którzy, podobnie jak w komisji,
przy artykule pierwszym traktatu poruszyli kwestję
gromadnego napływu żydów z Rosji do Niemiec
wobec swobody, jaką artykuł ten pozostawia osiedla-
niu się wzajemnych poddanych. Na uwagi Hassego
w tej mierze odpowiedział sekretarz stanu, baron

Marschall, iż rząd zastrzegł sobie prawo wydalania
nieprzyjemnych sobie obcokrajowców. Na dalsze pytania
odpowiedział hr. Caprivi, że nie stoi na przeszkodzie
zniesieniu pruskiej taryfy różniczkowej z d. 1-ym
sierpnia i że na cały czas trwania traktatu handlowe-
go zniesienie to cofnięciem nie będzie, aczkolwiek
swoboda postanowień w tej mierze pozostawiona być
musi rządowi pruskiemu; inicjatywa w Prusiech wy-
szła od czynnika najmiarodajniejszego.

Przeciw traktatowi przemawiał antysemita Lotze,
odwołując się do „czystej krwi niemieckiej”; in-
ny antysemita, barwy chrześcijańsko socjalistycz-
nej, Liebermann v. Sonnenberg, wystąpił z fili-
piką tak ciętą i szeroką przeciw żydom, jak gdy-
by o nich tu tylko chodziło. Mówca przyszedł do fał-
szywego wniosku, że traktat uprawnia przychodztwo
żydowskie do Niemiec na lat dziesięć. Bachem z cen-
trum czuł się zmuszony w imieniu poczucia chře-
ścijańskiego i chrześcijańskiej miłości bliźniego, tu-
dzież w imieniu godności izby założyć protest prze-
ciw sposobowi, w jaki p. Liebermann v. Sonnenberg
poruszał przeciw żydowi semickiemu. Baron
Hammerstein z *Kreuzzeitung* poruszył znowu tę stró-
nę i malował w czarnych barwach niebezpieczeństwo
inwazji żydowskiej.

Na tym płytkim i jałowym gruncie toczyła się dys-
kusja nad traktatem, dotyczącym przecież najgłę-
bszych podstaw życia ekonomicznego. Długo jeszcze
trwało, zanim p. Richter po należytem zwymyślaniu
dmącego zawsze w tę samą fujarkę Liebermanna wy-
szedł znowu na szerszy widnokrąg i oświadczył się
przeciw zniesieniu pruskiej taryfy różniczkowej, któ-
re nadwiera interesy rolnictwa we wschodnich pro-
wincjach pruskich i przynosi dotkliwą szkodę konsu-
mentowi.

Wobec zwiastowanego świeżo przedtem złożenia
mandatu przez posła Kościelskiego z żywą uwagą

wysłuchała izba treściwego oświadczenia księcia Ra-
dziwiłła, który stwierdził, że posłowie polscy głoso-
wać będą za traktatem, ponieważ zwiastuje on utrwa-
lenie się podstaw ruchu handlowego, a taryfy różniczko-
we wobec Rosji nie dawały rolnictwu należytych re-
kojm i nie krzepiły go w ciężkich jego przejściach
teraźniejszych.

Sędziwy przewodzca centrum katolickiego, baron
Heereman, oświadczył się także za traktatem z Rosją
pod warunkiem zniesienia taryfy drabinkowej. Wol-
nokonserwatysta hr. Arnim zgadza się wprowadzić na
zawarcie traktatu, ale, podobnie jak Richter, potępił
zniesienie rzeczony taryfy, do czego kanclerz Capri-
vi zmusza Prusy. (Kanclerz żywo protestuje przeciw
tej insynuacji.)

Izba przystępuje do imiennego głosowania nad ar-
tykułem pierwszym traktatu, które wydaje zdumie-
wający rezultat: 200 głosów za, 146 przeciw. Za trak-
tatem głosowali solidarnie wolnomysłni obu frakcyj,
południowo-niemiecka partja ludowa, socjaliści, po-
lacy, welfy i alzateczycy, ogromna część nacjonallibe-
ralów i większość centrum katolickiego; z partji wol-
nozachowawczej głosowali za traktatem: alzateczyk
dr. Höffel, Krupp, baron Stumm, Leuschner, Merbach,
Meyer z Gdańska, Holz, Schultz-Lupitz, Baumbach;
trzech dotychczasowych członków stronnictwa zach-
owawczego: książę Hohenlohe-Oeringen, książę Hohen-
lohe-Waldenburg i hr. Dönhoff, a wreszcie syn na-
miestnika alzacko-lotaryńskiego, książę Hohenlohe-
Schillingsfürst.

Przeciw traktatowi głosowali: konserwatyści, anty-
semita, większość wolnokonserwatystów, czterech
nacjonalliberalów i około 40 członków centrum ka-
tolickiego.

Odczytana wczoraj w parlamencie angielskim mo-
wa tronuwa królowej Wiktorji jest—programem no-
wego rządu. Rzuca ona dużo światła na istotną na-

TEATR MAŁY.

I niemieccy autorowie lepszych utworów zaczyna-
ją już wyrabiać sobie wcale niezłą technikę sceniczną.
Niezdługo i na tem polu nie będą mieli nic do poza-
zdroszczenia francuzom. Są tylko trochę niewdzięczni,
bo zapominają o autorze, który ich pierwszy tego
nauczył—o Moserze. A jednak trudno zaprzeczyć, że
po Kotzebue Moser wywarł wpływ największy na
młodsze pokolenie pisarzy, którzy za jedyny cel swo-
jej twórczości scenicznego postawili sobie zabawę wi-
dzów. Kotzebue jednak mieszkał długo w Paryżu,
a komedje jego nie mają wartości obyczajowych nie-
mieckich utworów. Wpływ Paryża znać na nim nie-
tylko co do formy, ale i w treści. Moser pierwszy,
pozostając Niemcem, umiał dobrze sobie przyswoić
technikę, tak wyrobioną u francuzów. Komedje jego,
szczególniej gdy był w całej sile twórczej, takie jak:
„Ultimo”, „Spirytyści” lub „Wojna podczas pokoju”,
mogą się równać zupełnie z najlepszymi krotchwila-
mi Gondinet'a, a górują nad nimi unikaniem moty-
wów drastycznych.

Po Moserze przyszli młodszy, którzy zręczność sce-
niczną posuwają może jeszcze dalej, jak: Skowronek,
Vichert, Kadelburg i wreszcie Karol Laufs, autor
„Szalonego pomysłu” i „Niewiernego Tomasza”,
z którym w sobotę zapoznał nas teatr Mały. Braci
Schönthanów, równie jak Blumenthala, nie można
z nimi równać, bo braterska spółka jest zbyt specy-
ficznie niemiecka, a Blumenthal właściwie tylko zrę-
cznie cudze pomysły przerabia, a pisząc własne rze-
czy, niby oryginalne, kompiluje i rabuje równie fran-
cuzów, jak Niemców. Laufs, przeciwnie, jest zupełnie
samodzielnym i trzeba mu oddać sprawiedliwość, że
równie „Szalony pomysł”, jak i „Niewierny Tomasz”
są jego zupełną własnością. Pierwsza z tych krot-
chwili jest lepiej robiona, druga ma akt 3-ci słabszy
i za długi; ale dwa pierwsze akty „Niewiernego To-
masza” mają i zręczną technikę i są zabawne, o co
przecie głównie chodzi w tego rodzaju utworach.

Jest tedy pan Ignacy Doll, kapitalista w jakimś
mieście niemieckim, w którego domu dzieją się rze-
czy istotnie zadziwiające. Gustaw, siostrzeniec jego
żony Adelajdy, pozawracał głowy równie ciotce, jak
kuzynkom, spirytyzmem, medjumizmem i przeróż-
nymi zjawiskami hipnotyzmu, co tak przewróciło do
góry nogami porządek systematycznego domowego
gospodarstwa, że nieszcześliwy pan domu musi sam
załatwiać sprawy z rzeźnikami i dostawcami pro-
wiantów, bo nikt z członków jego rodziny żeńskiej
nie chce się zajmować tak poziomymi rzeczami, jak
obiad, śniadanie lub kolacja.

Taki stan może się łatwo sprzykrzyć, nawet spo-
kojnemu, niemieckiemu filistrowi, a że Doll wyjątko-
wo do bardzo spokojnych się nie liczy, więc wynalazł
sposób na sposób i postanowił wybić klin klinem.
Wyczytawszy w jakiejś książce wiadomość o najno-
wszych zdobyczach hipnotyzmu, o sugestji, która
może człowieka zupełnie pozbawić pamięci co do je-
go przeszłości, poddaje się eksperymentom Gustawa,
pozwala się usnąć, a rozbudzony udaje, że posłuszny
woli hipnotyzera, zapominał swego nazwiska, wę-
złów rodzinnych i wszystkiego, co go z przeszłością
łączyło. W tej komedji, na uleczenie z manji całej
rodziny obliczonej, ma jednak sprytny wyga jeszcze
drugi cel ukryty, z którym się zwierza szwagrowi.
Doll nie jest takim kolosem cnoty i wzorem mężów,
za jakiego uchodzić pragnie, ma on na sumieniu jak-
ieś awanturki, które z pewnością wywołałyby surową
represję ze strony pani Adelajdy, gdyby tylko bacz-
niejszą na męża, a mniej pilną uwagę na nogi stoło-
we zwracała. Stan hipnotyczny pozwoli niewierne-
mu mężowi wyrównać rachunek za przeszłość i broić
na nowo przynajmniej przez dni kilka. Na swoje
nieszczeście nie przewidział zatwardziały grzesznik,
że mu się ktoś trzeci do gry wmixsza. Tym trzecim
jest doktor Wagner, konkurent do ręki nadobnej pan-
ny Franciszki, którego papa Doll znosić nie może na-
wet wtedy, kiedy, jako posłuszne medjum, udaje zu-
pełny zanik pamięci co do dawnych znajomych.

Nie będę tu opowiadał szczegółów bardzo zaba-
wnej walki na przebiegłość dwóch stron wojujących.
Wchodzi do niej i agent towarzystwa ubezpieczeń,

Polisa, i jego żona kokiетка, ndająca prześladowaną
ofiara przez jakiegoś barona, i dawny przyjaciel Dol-
la, Ollendorf, za którego synowca tenże Doll córkę
swoją za mąż wydać pragnie, i wreszcie cała rodzina
sugestjonowanego Dolla, zaniepokojona nie żartem
tak niesłychanymi objawami potężnego fluidu, o czym
profesor Puszal wkrótce obszerną rozprawę do druku
przygotuje. Wszystko to kręci się zresztą na scenie,
ma ruchu dużo, humoru, a nawet dowcipu w dialogu
i sytuacjach.

W akcie trzecim psuje się krotchwila, bo są sceny
zbyteczne, przeciągające niepotrzebnie rozwiązanie,
które już nie zaciekawia, gdyż było z góry do prze-
widzenia. Doll, zdemaskowany przez lekarza, zawie-
ra z nim ugodę polubowną i ceną ręki córki okupuje
spokój domowy. Doktor za tę nagrodę wyprowadza
obludnika z przykrej sytuacji, odczynia urok sugge-
stji, a po całym wypadku zostanie tylko nowy przy-
czynek do badań hipnotycznych, szczegółowo i pe-
wno z wielką erudycją opracowany w rozprawie nau-
kowej przez profesora Pusza.

Krotchwila Laufs'a doskonale przypadła do uspo-
sobienia artystów teatru Małego, którzy, tak jak
w „Myszach bez kota” Jordana, dają w niej całość,
jakieby większe sceny pozazdrościły im mogły.
P. Sikorski gra główną rolę Dolla z wielką natural-
nością, z humorem, bez cienia szarży. Wyborny jest
p. Morozowicz przy szczerym, jasnym komizmie
w roli Polisy, ajenta ubezpieczeń. P. Turczynowicz
ma także dużo życia i humoru, a p. Jarszewski do-
prawdy zasługuje na to, ażeby baczniejszą zwrócono
na niego uwagę, bo ma talent i do ról kochanków,
szczególniej lekkich, bardzo wiele warunków pożą-
danych.

Z ról kobiecych w „Niewiernym Tomaszu” tylko
pani Micińska ma poważniejsze zadanie i, jak za-
wsze, wywiązała się z niego z pożytkiem dla sztuki.
W mniejszych rolach pp.: Holtzman, Kulesza, Jagiel-
ski, Baumanowa, Micińska, Szymborska i Oswaldowa
pracowali sumiennie i dobrze się przyczyniali do
powodzenia całości.

Kazimierz Zalewski.

urę przeistoczenia, jakie dokonało się w łonie gabinetu St. James. Mowa ani jednym słowem nie dotyczy irlandzkiego *home-rule'u*. Wobec tego wymownego milczenia przyjaćby chyba należało za coś więcej, niż hipotezę, twierdzenie, że Gladstone usunął się z widowni rządu nie tylko dla katarakty i przytępienia słuchu, ale i dla utorowania drogi—cofnięciu na teraz z programu rządowego bilu o samorządzie irlandzkim. Gladstone, proponując w Windsorze lorda Rosebery na swojego następcę, wiedział o tem, że jest to człowiek, który potrafi cofnąć bil, odrzucony nie tylko przez izbę lordów, ale i potężny odłam obozu liberalnego w Anglii. Lord Rosebery uczynił krok śmiały, brzemienny odpowiedzialnością i zmieniający konfigurację stosunków parlamentarnych; secesjoniści liberalni zjednoczą się teraz z rządem, irlandzcyce zadną w surmy bojowe.

Br. Z.

Towarzystwo sztuk pięknych.

Donosiliśmy przed kilkoma dniami, iż ogólne zebranie członków Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie się d. 17-go b. m., o godz. 3-ej po południu, i że prócz sprawozdania z działalności za rok ubiegły, pod dyskusję przyjdzie kilka ważnych wniosków, przedstawionych tak przez członków Towarzystwa, jako też i przez komitet.

Miedzy innemi członek korespondent Towarzystwa, p. Paweł Łabęcki, zameldował siedem następujących wniosków:

1) Zniesienie dotychczasowego sposobu urządzania w obecnym lokalu wystaw specjalnych, które, jak praktyka wykazała, z uszczerbkiem ogółu artystów, przynoszą korzyść tylko jednemu uprzywilejowanemu.

2) Zaprowadzenie zmiany w przepisach, dotyczących biletów bezpłatnych, mianowicie, aby za tego rodzaju bilet, prócz dzieci, miały wstęp dwie damy dorosłe. Zmiana ta pod wieloma względami konieczna i z punktu materialnego wpłynęłaby bardzo korzystnie na fundusze Towarzystwa, powiększyłaby się bowiem ilość członków, którzy, wnosząc rs. 5 za akcję, znacznie więcej wydaliby stosunkowo na rok, aniżeli za bilety wejścia, chociażby nawet dwa razy na miesiąc zwiedzali wystawę.

3) Przyspieszenie terminu rozdawania dorocznych premjów.

4) Ustanowienie jako premjum na r. b. w miejsce albumu, reprodukcji chromolitografowanej z najbardziej zajmującego obrazu.

5) Skasowanie praktykowanego przez dwa ostatnie lata sposobu losowania dzieł sztuki, sposób ten bowiem nie odpowiada celowi.

6) Zaprowadzenie zwyczaju, aby na akcjach prócz podpisu kasjera znajdował się podpis osoby, sprzedającej akcję.

7) Wprowadzenie licytacji dzieł sztuki, znajdujących się na wystawie Towarzystwa. Sprzedaż przez licytację praktykuje się po wszystkich salonach artystycznych za granicą i znacznie ożywia ruch sprzedażny dzieł wśród warstw społecznych.

Z uwagi na ważność wniosków należy się spodziewać, iż na zebranie ogólne zgromadzi się znaczna ilość członków, pragnących wziąć udział w zapowiedzianem głosowaniu.

Z opracowanego sprawozdania dowiadujemy się, że liczba członków Towarzystwa, stopniowo od lat dziesięciu zwiększająca się, lubo w porównaniu z r. 1892-im zmniejszyła się niewiele, bo o 81 osób, to wszakże większą jest niż w r. 1891-ym o 220 osób.

To powiększenie się liczby członków głównie zawdzięczać należy zabiegom pp. członków-korespondentów; celem ich pozyskania komitet nie zaniedbywał żadnej sposobności.

Ogólna liczba członków rzeczywistych zwyczajnych wynosiła 4,870, a dochód z tego źródła przyniósł sumę rs. 24,395.

Drugi główny dochód Towarzystwa stanowi opłata za bilety wejścia na wystawę, którą w r. 1893-im zwiedziło za biletami płatnymi osób 30,892, więcej niż w r. z. o 5,739 osób, a mianowicie: w dni powszednie 8,381, w dni świąteczne 22,511. Dochód ten uczynił sumę rs. 3,927 kop. 30.

Tym sposobem dochód Towarzystwa z tych dwóch źródeł uczynił rs. 28,322 kop. 30, czyli w porównaniu z r. 1892-im zwiększył się o rs. 477 kop. 30.

Wystawa Towarzystwa stanowiła przedmiot szczególnej troskliwości komitetu. W ciągu roku sprawozdawczego wystawiono obrazów i rzeźb razem 638.

Na wystawę konkursową rzeźby w styczniu nadesłano prac 19, z których żadna nie kwalifikowała się do pierwszej nagrody. Drugą nagrodę rs. 300 sąd konkursowy przyznał p. Leonowi Wiśniewskiemu za grupę z gliny wysuszonej, pod tytułem „Z pomocą bratu”. Trzecia nagroda rs. 200 przyznana została p. Tolli Certowiczowej za fragment dekoracyjny do pomnika z brązu, oraz przyznano list pochwalny p.

Leopoldowi Wasilkowskiemu za grupę z gipsu p. t. „Topielec”.

Na wystawę konkursową *Tygodnika ilustrowanego* dostarczono 25 obrazów i 16 rysunków. Nagroda rs. 500 przyznana została za obraz p. t. „Najem robotnika” p. Kazimierzowi Alchimowiczowi i rs. 100 za najlepszy rysunek, przedstawiający „Rybackę z pod Melsztynu” p. Ludwikowi Stasiakowi.

Na konkurs, ogłoszony na rysunek okładki do albumu na premjum dla członków Towarzystwa, nadesłano 10 rysunków, z których nagrodzony został stu rublami rysunek p. Bohusz-Sięstrzeńciewicza, przyjęty na okładkę do albumu.

Wartość inwentarza Towarzystwa wynosi: Obrazy, ryciny i inne przedmioty rs. 14,720; dzieła, broszury i przedmioty rs. 2,875; sprzęty rs. 887; kostjumy rs. 45; razem rs. 18,527.

Czyniąc zadość żądaniu artystów, urządzone były oddzielne wystawy obrazów z opłatą dodatkową za wejście, mianowicie obrazu Franciszka Żmurki p. t. „Pieśń wieczorna” i obrazów Wilhelma Kotarbińskiego p. t. „Orgja rzymska” i „Śmierć Messaliny”. Połowa czystego dochodu z tych wystaw, przeznaczona na korzyść Towarzystwa, przyłączona została jak wiadomo: z wystawy „Pieśni wieczornej” rs. 230 kop. 77 — do funduszu na zakup dzieł sztuki i rs. 230 kop. 78 do funduszu na wsparcia dla zubożałych artystów; z wystawy zaś obrazów „Orgji” i „Messaliny” całą połowę na wsparcia artystów, rs. 686 k. 69, co razem powiększyło fundusz ten o sumę rs. 917 kop. 48.

W myśl ustawy Towarzystwa, komitet, o ile fundusze pozwoliły, pomagał artystom, zwłaszcza zawód swój rozpoczynającym. Przyznane jeszcze w r. 1892-im stypendja wydawane były i w r. 1893-im, mianowicie: z zapisu Ciszewskiego—p. Konstantemu Laszczce, kształcącemu się w Paryżu wrzeźbiarstwie, w stosunku rs. 215 rocznie z dopłatą z funduszu Towarzystwa po rs. 55 kwartalnie. Z tychże funduszy wyasygnowane były zasiłki stypendjalne pp.: Leopoldowi Wasilkowskiemu w stosunku rs. 400 i Słupskiemu w Paryżu w stosunku rs. 300 rocznie, oraz w takimże stosunku Gierszewskiemu i Kani w Monachjum. Nowe także zasiłki zostały wyznaczone: Lucjanowi Kochanowskiemu na kształcenie się w sztuce w stosunku rs. 360 rocznie, a to w miejsce p. Ignacego Łopieńskiego, który ukończył kurs nauki rytownictwa i Tadeuszowi Mucharskiemu na kształcenie się w malarstwie w stosunku rs. 300 rocznie, w miejsce przedwcześnie zgasłego młodego malarza Kani. Z powodu zawakowania stypendjum z zapisu Korwin-Szymanowskiej ogłoszony był konkurs, stosownie do warunków zapisu i z ośmiu ubiegających się, przyznano stypendjum p. Janowi Studzińskiemu, artyście malarzowi, którego studjum z natury i kompozycja na zadany temat uznane były za najlepsze. Tym sposobem tytułem zapomogi na kształcenie się wydano młodym artystom z zapisów prywatnych rs. 365 i z funduszu Towarzystwa 1695, czyli razem rs. 2060.

Na zapomogi bezwzględnie zubożałym artystom z funduszu na ten cel przeznaczono wydano rs. 360.

W tem miejscu zaznacza się, że p. Zdzisław Suchodolski, artysta-malarz, zamieszkujący w Monachjum, stosownie do życzenia ś. p. Pelagji Szabańskiej, złożył 3,000 rs. tytułem darowizny dla utworzenia kapitału na wsparcia dla zubożałych artystów.

Do rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa zakupiono w roku sprawozdawczym obrazów i rzeźb 96 za sumę rs. 9,070, osobom prywatnym sprzedano dzieł sztuki 124 za sumę rs. 16,170.

Premjum za r. 1893-ci stanowi album, składające się z 5-ju reprodukcji w akwafortie wykonanych z obrazów: Alfreda Wierusz-Kowalskiego „Na Gromniczną”, Juliana Fałata „Polowanie na jelenie”, Józefa Chelmonskiego „Bak” i Józefa Ryszkiewicza „Ulica Zjazd w Warszawie” oraz portretu mistrza Matejki przez niego samego wymalowanego; okładkę stanowi reprodukcja rysunku p. Sięstrzeńciewicza. Trzy z tych akwafort wykonal p. Łopieński, b. stypendysta Towarzystwa w Monachjum i dwie p. Felika Jasińskiego w Paryżu.

Premjum to w przyszłym tygodniu będzie już członkom rozdawane.

Komitet ma zamiar przedstawić odpowiedni referat do rozpatrzenia na ogólnem zebraniu i dla zdecydowania co do dalszego pomieszczenia Towarzystwa ze względu na zbliżający się termin ekspiracji kontraktu, na najem miejscowości pod budowę wystawy, mianowicie d. 1-go lipca 1896 r.

Jako rozporządzenie władzy rządowej komitet podaje do wiadomości pp. członków Towarzystwa, że p. zarządzający ministerjum oświaty, na przedstawienie p. kuratora okręgu naukowego, reskryptem z dnia 25-go listopada 1893 r. za nr. 26,746 raczył zmienić redakcję §§ 16 i 17 ustawy Towarzystwa w tym sensie, że wybranych członków mających stanowić komitet Towarzystwa zatwierdzać ma w tych obowiązkach p. kurator okręgu naukowego, jak rów-

nież wybranego z grona członków komitetu—kasjera Towarzystwa.

H. S.

Z kontraktów.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Kijów, d. 7-go marca.

Jesteśmy obecnie w pełni zabaw wszelkiego rodzaju. Przedewszystkiem wczoraj odbył się tu bal ziemiański w sali Ludwikowskiego przy ulicy Kościelnej, na który sprzedaż biletów musiano ograniczyć, gdyż dwakroć większa liczba osób chciała być na balu.

Wczoraj także odbył się w sali resursy kupieckiej koncert Barcewicza z udziałem panny Janczewskiej. W ostatniej chwili bilety na ten koncert odprzedawano za potrójną cenę. Oprócz tego Barcewicz dziś gra na wieczorne kwartetowym w tutejszem Towarzystwie muzycznym i, jak było do przewidzenia, wszystkie bilety rozkupiono.

Dwa inne koncerty zapowiedziane są: artyści Freya i p. Montenegro, porzuconej na bruku tutejszym przez impresarja włocha bez żadnych środków po niendanych szeregu koncertów w różnych miastach Cesarstwa. Dwa teatry tutejsze: miejski operowy i Solowcowa dramatyczny dają dwa razy dziennie przedstawienia. Przez cały tydzień zapustny maskarady i loterie fantowe odbywają się tu bezustannie w salonach klubów tutejszych i w teatrach komicznych „Château de Fleurs” i „Tivoli”.

Na tomboli w sali resursy kupieckiej rozegrano między innemi fantami czystej krwi ogiera arabskiego, nadesłanego przez hr. Branicką z Białej cerkwi, oraz przez jedną z filantropiek tutejszych ofiarowany cały zaprząg kareciany z końmi. Należy jeszcze wyszczególnić cyrk Suhra, pamiętny z pobytu w r. 1882/3 w Warszawie, który tu po licznych bankructwach znowu wypłynął i liczy kilkadziesiąt koni. W cyrku tym dawane są po dwa przedstawienia dziennie, zawsze przepelnione.

Jednocześnie odbywają się tu wystawy: obrazów urządzone w domu prywatnym przez zarząd XXI-ej ruchomej wystawy dzieł malarskich, w sali aktowej uniwersytetu wystawa dwóch malarzy kijowskich, ze znanym wam obrazem Wilhelma Kotarbińskiego „Messalina” i obrazami Wrzeszcza, Stanisławskiego, Hańskiego i innych, następnie w sali tutejszego Towarzystwa zachęty sztuk pięknych odbywa się wystawa pracy kobiecej w kierunku rękodzielniczym i artystycznym, wreszcie Towarzystwo łowieckie urządziło wystawę myśliwską, która zakończy się szczytem zajęty i wilków przez ogary i charty.

Żaluje, że nie mogę wam nie donieść tak szczegółowego o przebiegu kontraktów, które słusznie tu nazywano kontraktami zabaw. Faktycznie np. nie zawarto tu ani jednej znaczniejszej transakcji dzierżawnej, nie sprzedano żadnej partji zboża, z wyjątkiem na nasienie, lub prosa i kukurydzy do gorzelnii wobec tegorocznego braku kartofli. Cukrownicy nawet przestali radzić i skoro wyjdą z sali posiedzeń Towarzystwa technicznego, gdzie codziennie trwają posiedzenia akcjonariuszów, idą się bawić w najlepsze na miasto, nie dając sobie nawet wspomnieć o interesach. Najlepsze jeszcze robią interesy firmy łódzkie i moskiewskie tkackie i bawelniane, za to przemysł żelazny, maszyny rolne i chemikalja bez zmian.

Zjazd tedy kontraktowy udał się doskonale, zakończył się jednak nie transakcjami, lecz wesołą zabawą zapustną. Wyjeżdżać ludzie zaczęli z Kijowa dopiero w niedzielę, d. 11-go b. m.

W. Z.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 8-go marca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Na niebie koalicji pokojowej ściemniło się z jednej strony, sprawiła to chmura, nazwiskiem: reforma wyborcza. Jest to sobie, co prawda, nielada chmura, ciężka, ołowiana, ale za każdej ery bywają chmury, za hr. Taaffe'go bywały niemal codziennie, a rozchodziły się, ledwo popruszysz deszczem. Nie można przysięgać, że nowa era nie ma swojej gwiazdy szczęścia, która chmury wypłaca będzie, aż się nasyci ich parą, poczem przyjdzie znowu inna era. Z drugiej strony za to na niebie koalicyjnem samo światło, wesele, muzyka.

Minister handlu zapowiedział, że przedstawi plan nabywania przez państwo kilku kolei, zarazem ma się rozpocząć wielka akcja budowy kolei lokalnych, więc na giełdzie hurra! papiery transportowe, budowlane, żelazne, a za niemi bankowe pędzą w górę, niemal się już ludziom głowy zawracają. Dawno na taką gratkę czekali. Oczywiście pesymiści krzywią się, ostrzegają, żeby nie łapać ryb przed niewodem. Tymczasem atoli taniec przed złotym cielem odbywa się na całej linii i wielka złota duma, że się plac wiedeński emancypuje, że samodzielnie sobie w porcie karnawał urządza.

Do wtóru tej muzyce dobrze przypadają dwie parodie: na Josefstadzie parodia, skombinowana z „Pagliacci” i „Sundermana „Heimath”, na Wiedniu Gloeckner właściciel nie paroduje, ale imituje, a raczej świetnie odtwarza, robi się sobowtórem paryskiej szansonistki najmodniejszej, Yvette Guilbert. Te parodie na poczekaniu i imitacje to także specyfik wiedeński. Ktoby potrzebował czegoś w rodzaju Guilbert, to lepszy numer wyciągnie, biorąc tę Gloeckner, niż samą Yvette.

Na wystawie powiedziano mi dzisiaj na ucho: „Ależ bo francuzów jeszcze niema, będzie ich trzy razy tyle, toć cały ich oddział z Chicago jeszcze nie nadszedł, i szkotów jeszcze wielu brakuje; więc nie można jeszcze o całej wystawie wyrokować... Że zaś miejsca mało, to nie szkodzi; wystawy o 6000 obrazach są chaosem, w którym polapać się trudno, wszystko się gubi. Ot, monachijczyce dla przyszłej wystawy tylko pół palacu szklanego oddadzą; nie chcą mieć pospolitego ruszenia, ale marsz sztabów!” Są to takie zapatrywania, więc je zapisuję. W każdym razie jest to przedmiot do dyskusji.

Z wystawy poszedłem do raj. Spierają się uczeni o to, gdzie był raj; p. Boehm, nacelnik biura w muzeum handlowym, zapewnia, że raj był na zejściu rzek Eufrat i Tigris, że on tam kilka lat mieszkał, więc się przekonał i przywiózł dowody, okazy, które w muzeum rozłożył. Raj biblijny nazywa się dziś Gorna albo Horca, a prelegent, p. Boehm, zapraszając do raj, dokąd nas miał przynieść wyobraźnię, osadził nas na piasku. Oto wyłożył, że tam dzisiaj są tylko suche krzaki, lasów ani śladu, słońce przez dziewięć miesięcy praży ziemię i wszystko na niej żyje, wskutek czego, udaje się tam dobrze tylko... febra, szakale, dzikie psy, dzikie świnię, co nieco bawołów, owiec i wiebladów. Chaty są tylko z sitowia i z gliny, a właściciel, jedynym domowem zwierzęciem jest... kobieta. Arabowie w łachmanach zatrudniają się siedzeniem i kurzeniem lulki, a kobiety harują. Są też za to brzydkie, okropne (dobrze im tak tym próżniakom!), w nosach noszą pierścienie, a twarz od czoła przepołowiona na dół niebieską linją tatuowaną; to jest ich toaleta *fin des tous siècles*. W plotki się nie bawia, tylko przy robocie ciągle wyją. Środkiem zarobkowania ludności są: handel kobietami, złodziejstwo, krzywoprzysięstwo—od sztuki po 2 piastry—i drzewo grzechu, z którego Ewie djabeł dał jabłko. Anglicy płacą po 10 dukatów za gałązkę i dokument, stwierdzający autentyczność. Na okrętach angielskich nie mógł tam prelegent rozmawiać po angielsku, gdyż dwaj kapitanowie, których poznał, mówili tylko... po czesku; dwaj panowie Swoboda, synowie kupca szkłem. Jeżeli tedy z raj ma się robić takie piekło, to już chyba należy tylko przykładać naszemu klasykowi, gdy śpiewa: „Nie winny przyrodoznawcy skargami zuchwale, żeś mniej łagodne niebo otrzymał w podziale”, a za to niewiasty z inna toaletą i nie wyjące.

* Paryż, 10-go marca.

Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Onegdaj odbył się koncert, urządzony staraniem baronowej Saint-Didier na korzyść przytulku dla sierot, utrzymywanego przez grono dam. Jak już pisaliśmy, do wzięcia w nim udziału zaproszono Bronisla Hubermana. Publiczność, zapełniająca dnia tego salę konserwatorium, składała się prawie wyłącznie z przedstawicieli wyższych sfer towarzyskich, niemało więc było wykwinnych toalet, a estrada ozdobiona była niezmierną ilością palm, wśród których umieszczono masę kwitnących roślin. Program koncertu był przeciętny tak, iż zakończył się ledwie o godz. 1 ej po północy, pomimo, iż kilku numerów nie wykonano, zapowiedziana łowiem śpiewaczka, panna Lafargue, zasnęła, a ostatni numer — dialog „Aveugle par amour” z powodu spóźnionej pory artyści Komedji francuskiej: panna Reichenberg i Cocquelin młodszy zastąpili króciutką scenką: walca i rozmowy w tańcu.

W koncercie tym, prócz Bronisla, brali udział śpiewacy Morel i Lubez, wiolonczelista Delsart wraz ze swymi 14-ma uczniami, chór uczennic ze szkoły p. Marchesi, pianista Vianna da Motta, budzący obecnie w Paryżu wielkie zainteresowanie, oraz amatorki: p. Green, Angielka, i hr. de Guerne. Bronis jako drugi numer programu odegrał najeżoną trudnościąmi fantazję z „Otella” Ernsta, w drugiej zaś części koncertu z werwą wykonał oryginalne tańce cygańskie Tivadar Nacheza. Cała sala darzyła młodego wirtuoza frenetycznymi oklaskami, które ucichły dopiero, gdy młodego, przyjąwszy od hr. Zamoyskiego śliczną lilię z kwiatów, a od baronowej Saint-Didier piękny bukiet, wrócił na estradę i zagrał na podziękowanie nokturn Szopena, który już w sali Erarda wzbudził tak wielki entuzjazm. Zachwyceni słuchacze nie mogli się wstrzymać od oklasków, jakkolwiek dobry ton nakazywał im wstrzeźliwość w tym razie, przed chwilą bowiem tenże sam nokturn wykonany był na wiolonczeli przez Delsarta, artystę, cieszącego się uznaniem i powodzeniem ustalonem. Różnica pomiędzy tym ostatnim a Bronisem była uderzająca; Delsart odegrał piękny nokturn jak zwykła sobie jakąś serenadę tuzinkowego kompozytora, ani śladu nie było w grze jego uczucia, tej poezji, jaka cechuje niezwykłą grę Bronisla.

Teatr Nouveautés wystawił nowy wodewil Maurycego Ordonneau „Fanoche”. Treść sztuki jest straszliwie banalna, dowcipy pospolite, sytuacje w najwyższym stopniu

nieprawdopodobne i bezsensowne, dialog ciężki i pozabawiony wszelkich zalet literackich. A jednak powiadają, że Ordonneau nie sam nad tym utworem pracował, że pomagał mu Valabregne!

Pięćdziesiąte przedstawienie „Izyl” nastąpiło sposobność dla autorów tego dramatu do uczczenia Sary Bernhardt upominkiem w formie wspaniałej księgi, w której Silvestre i Morand własnoręcznie napisali cały utwór.

Zawiązało się tu nowostowarzyszenie dramatyczne p. n. „Les planches” i zapowiada pierwsze widowisko na dzień 7-my kwietnia; złoży się na nie prolog poety Jana Aicard, jednoaktówka „Parfum d'Ambre” L. Peytra'a, „93 bis revue-conference des deux Mondes” P. Weil'a i A. Alexandrea'a, oraz jednoaktówka „Comédienne” F. Hauser'a, wszystkie utwory nieznane.

*

Rzym, 8-go marca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Ojciec św. przyjmował onegdaj ks. Henryka VII-go von Reuss z żoną jego, księżną Marją, z domu księżniczką sasko-wejmarską. Przyjęci byli w Watykanie z monarszymi honorami. Wczoraj honory te się ponowiły dla ks. Fryderyka Henryka pruskiego. Tak księstwo Reuss, jak i książe pruski po postuchaniu papieskiem złożyli urzędową wizytę sekretarzowi stanu, kardynałowi Rampolli.

Mówią, że sekretarzem brewów zostanie kardynał Gustaw książę Hohenlohe.

Dziś ks. Henryk Reuss przyjęty jest przez króla Humberta. Na wieczór jest zaproszony na obiad u dworu był pełnomocny minister Stanów Zjednoczonych, p. Pottera, którego zastąpił teraz ambasador—pierwszy z tym tytułem.

Prezesem jeneralnym nowej „Banca d'Italia”, która zastąpiła „Banca Nazionale” i kilka innych banków, mianowany został komandor Marchiori, któremu p. Grillo, prezes tamtego banku, złożył klucze kasy i wszystkie rachunki. Obiega także pogłoska, że minister skarbu i finansów, p. Sonnino, składa swoją tekę, co jednak nieprawdopodobnem się zdaje przed rozważeniem przez izbę nowych jego projektów finansowych.

Don Ferdinand Del Drago książę Antoni, syn księcia Del Drago, wdowiec, o którego ożenieniu z piękną księżniczką Elizą Grabińską-Potenziani donosiliśmy, wyjechał z żoną do zamku Sutri, własności swego domu. Tam dawni lennicy wyprawili księstwu prawdziwą owację. Muzyka z Ronciglione oczekiwała ich u bramy miasteczka, które oświetlone było wieczorem lampami weneckimi. Deputacja z pochodziami spotykała nowożeńców pod łukiem triumfalnym, na cześć ich wzniesionym, a dzieci wiejskie ofiarowały im wielki bukiet kwiatów. Okrzyki i oklaski nie ustawały za ich przyjazdem i pod oknami zamku.

W chwili, kiedy piszę te słowa (godz. 6-ta po południu), rozlega się huk straszliwy, od którego wszystkie okna zadrażały, a w bliższych placu Montecitorio kamienicach szyby popękały i powypadały. Jest to, jak się dowiaduję, bomba, którą rzucono przed parlamentem i która podobno raniła kilka osób. Jest to widocznie zamach anarchistów. W jutrzejszym liście spodziewam się wam podać dokładniejszą o tym zamachu wiadomość.

D.

Wiadomości bieżące.

— **Nowosti** donoszą: Przy otwieraniu nowych akcyjnych towarzystw ubezpieczeń postanowiono, jak się dowiadujemy, wprowadzić następujące ograniczenia: Towarzystwa, zamierzające prowadzić kilka kategorii operacji ubezpieczeniowych, obowiązane są zabezpieczyć każdą za pomocą kapitału akcyjnego do wysokości przynajmniej 500,000 rs. Wysokość dywidendy dla akcjonariuszów nie powinna przewyższać 7% od kapitału akcyjnego aż do zgromadzenia kapitału zapasowego do wysokości przynajmniej 1/3 zakładowego, przy czem rezerwy premjów przy oznaczaniu kapitałów zapasowych nie biorą się w rachubę; przed wydaniem dywidendy, przewyższającej 6% od akcyj, powinny być ostatecznie zamortyzowane i wykreślone z rachunków wszelkie wydatki na organizację towarzystwa.

— **Birż, wied.** donoszą, iż w miejscowościach, gdzie niema odpowiednich instytucji rządowych do pobierania podatku od mieszkań, upoważnione będą instytucje pocztowo-telegraficzne.

— **Nowosti** dowiadują się, iż rewizja ustawy maklerskiej nie rozpocznie się wcześniej w radzie państwa, jak w czerwcu r. b.

— Według **Sud. gaz.** cywilny departament kasacyjny przedstawił w tych dniach zebraniu ogólnemu departamentów kasacyjnych senatu kwestję co do prawa zamieszkania żydów na posiadłościach włościańskich w Królestwie Polskiem. Na mocy bowiem prawa z d. 23-go czerwca 1891-go r. (art. 5) żydom zabroniono użytkowania i dzierżawienia osad włościańskich w Królestwie Polskiem; w razie zaś wykrycia pod tym względem jakiegokolwiek uchybienia, polecono komisarzom do spraw włościańskich wytaczać skargi i sprawy o uznanie zawartych w tej mierze umów i kontraktów za nieważne.

— Szósty wydział hipoteczny warszawskiego sądu okręgowego oznaczył d. 30-ty maja r. b. jako ostateczny termin do ukończenia postępowań spadkowych po: Józefie Świeszewskiej, właścicielce nieruchomości nr. 2683, Janie Otlewskim, właścicielu posesji nr. 124, Wiktorji z Ziolkiewiczów Mikowej, właścicielce domów pod nmr. 2747, 2747B, 2747c, 2747a, 2746 i 2746a, Jakubie Margulesie, właścicielu różnych sum hipotecznych i nieruchomości nr. 1085, Mikołaju Dmitriewskim, właścicielu nieruchomości nr. 927, Anieli z Wiśniewskich Andrusiewiczowej, właścicielce posesji nr. 1482, Rozalji z Flatauów Gordonowej, wierzycielce 10,000 rs., Stefanie Spiessie, właścicielu posesji nmr. 467 i 408 oraz osady Tarchomin fabryczny, Auguste Koniewicz, właścicielu posesji nr. 181 i sumy hipotecznej, Agnieszce Wawrowej, właścicielce wierzycielności 15,200 rs. i domów pod nmr. 2929 i 2930, Jakubie Wiśniewskim, wierzycielu 17,000 rs., i Janie-Ignacym Bispingu, właścicielu sum hipotecznych na 35,000 rs.

— Za przykładem lat poprzednich zezwolono osobom, nie dzierżawiącym miejsc za Żelazną Bramą, na Starem Mieście, Muranowie i Marjensztadzie, sprzedawać artykuły spożywcze i przedmioty drobnego handlu przed świętami i przez cały tydzień poświęcony aż do zmroku. Stoly dla sprzedaży szynek będą ustawione na placu za Żelazną Bramą przy Saskim ogrodzie.

— Wśród różnych procederzystów, obchodzących domy i mieszkania, znajdują się i szklarze. Otóż w celu rozeźnienia nad temi osobami baczniejszej kontroli, wszyscy szklarze zostaną zaopatrzeni w bilety na drobny handel i ponumerowani. Szklarze, nie posiadający świadectw i numerów, nie będą do domów wpuszczani.

— Magistrat m. Warszawy w dniu dzisiejszym otrzymał zawiadomienie o zatwierdzeniu personelu warszawskiego miejskiego urzędu podatkowego na 1894, 1895 i 1896-ty r. Do składu zatem wymienionego urzędu ostatecznie weszli następujący reprezentanci: od urzędu miejskiego: prezes deputacji handlowej Julian Fraget i deputat handlowy Mikołaj Brauman; jako zastępy tychże kupey 2-iej gildji: inżynier Stanisław Filipkowski i redaktor *Echa muzycznego* Aleksander Rajchman. Od zgromadzenia kupieckiego: deputaci handlowi: Aleksander Bandke-Steżyński i Djonizy Grosman—zastępy kupey 2-iej gildji: Stanisław Rotwand i Edmund Fuchs. Od komitetu giełdowego: Józef Landau i deputat handlowy Maksymilian Rajchman; zastępy tychże kupey 1-iej gildji: Bronisław Werner i Maurycy Fajans.

— W d. 28-ym marca będzie wprowadzona nowa taryfa zniżona od przewozu towarów z portów morza Bałtyckiego do Moskwy, tudzież z Odessy do Iwanogrodu, Warszawy i stacyj kolei w Królestwie Polskiem. Taryfa ta jest ważną z tego względu, że osoba wysyłająca towar w razie niedogodności transportowania wodą może wysłać go ładem koleją.

— W zastosowaniu się do § 2-go świeżo wydanych przepisów ministerjalnych o biletach bezpłatnych i ulgowych, jak wiadomo, obowiązujących na wszystkich w ogóle kolejach, od dnia dzisiejszego na kolei nadwiślańskiej stosowane będą świadectwa, na których zasadzie urzędnicy i oficjałsi tej kolei oraz ich rodziny otrzymywać będą z kas stacyjnych bilety ulgowe na przejazd.

— Ministerjum sprawiedliwości zatwierdziło wybór pp.: Juliusza Hermana, Maurycego Kremkego, Edwarda Landiego i Bronisława Wernera na sędziów handlowych oraz p. Wilhelma Gebethnera na zastępcę. Wybory powołały ich do funkcjonowania przez dwa lata.

— W dniu wczorajszym przyjechał z Żytomierza gubernator wołyński rz. r. st. Suchodolski, wyjechał zaś za granicę marszałek szlachty gub. grodzieńskiej rz. r. st. Ursyn-Niemcewicz.

— **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj przedstawień w teatrach warszawskich nie będzie z powodu rocznicy śmierci spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra II-go.

* Na jutro zapowiedziany jest w teatrze Wielkim koncert znakomitej pianistki, Zofji Menter.

W koncercie tym bierze udział orkiestra teatru Wielkiego.

* W teatrze Rozmaitości grana będzie jutro sztuka St. Graybnera „Irena”.

* Teatr Mały daje jutro 3-aktową krotoczwilę Laufsa „Niewierny Tomasz”.

Widowisko rozpoczyna wyjątki z „Barona cygańskiego”, w wykonaniu pań: Święckiej, Majeranowskiej i p. Proniewicz.

* Mira Hellerówna da się słyszeć jeszcze w czwartek jako Laura w „Giecondzie” i w piątek w roli Małgorzaty w „Fauscie”.

Z udziałem znakomitej artystki odbędzie się ró

wniez niedzielny poranek na rzecz kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich.

Program tego poranku składa się z „Rycerskości wieśniaczej” i „Pajaców”.

Hellerówna odtworzy Santuzę.

Bilety na to przedstawienie nabywać już można w kasie zamówień.

* Panna Czosnowska zaangażowana została przez dyrekcję teatrów warszawskich na nowy szereg gościnnych występów.

Utalentowana śpiewaczka ukaże się we czwartek jako Koralja w „Zaklętym zamku”, który już od tygodnia nie ukazywał się na afiszu.

* Do wczorajszego przedstawienia arcyzabawnego „Niewiernego Tomasza” wznawiono jako *lever du rideau* Offenbachowskie „Skrzypki czarodziejskie”, które doznały sympatycznego przyjęcia.

Milutka operetka znalazła bardzo dobrych wykonawców w osobach p. Kliszewskiej oraz pp. Dylińskiego i Laskowskiego.

* Od p. Zygmunta Sarneckiego otrzymujemy następujące pismo:

„Wobec tłumnie zgromadzonej publiczności, zapelniającej całą widownię teatru, przedstawiono wczoraj po raz pierwszy najnowsze, niepospolite dzieło dramatyczne Kazimierza Zalewskiego p. t. „Jak myślicie”.

Nie potrzebuje obszernie oceniać utworu, który prawdopodobnie ukaże się wkrótce na scenie teatru Rozmaitości w Warszawie, zaznaczę zatem tylko, że jest wytworny w dialogu, w scenerjiswojej bardzo efektowny a w rozwoju akcji interesujący.

Wywołał też wrażenie bardzo silne.

Na następne przedstawienia, zapowiedziane na cały tydzień, bilety w znacznej części już rozkupiono.

Sukces moralny i materialny ogromny.

Sztuka, wybornie ureżyserowana przez dyrektora Tadeusza Pawlikowskiego i p. A. Lubicza, wystawiona była pod względem dekoracyjnym prześlicznie.

Wykonawcy wszyscy bez wyjątku z talentem i inteligencją odtworzyli postacie dramatu.

Chcąc być sprawiedliwym, należałoby wszystkich wymienić, ale lista jest tak długa, że nie wystarczyłoby dla niej miejsca w rubryce na ten cel w *Kurjerze Warszawskim* przeznaczony.

Wspominamy zatem tylko o rolach najwybitniejszych.

Wykwintnie i artystycznie rezonował p. Lubicz, nie uroniwszy ze swych ciętych tyrad ani jednego dowcipnego frazesu.

Ze szczerem, pełnem prawdy uczuciem grała p. Trapszo.

Szlachetnym młodzieńcem, w całej pełni idealnego pojęcia tego wyrazu, był p. Sobiesław.

Doskonale, zupełnie pierwszorzędnie wywiązały się z ról im powierzonych pp. Zboński, Zawadzki, Solski, Przybyłowicz, oraz panie Morska i Wojnowska.

Całość zaokrąglona udatnie w najdrobniejszych szczegółach, zaszczyt przynosi dyrekcji teatru.”

Dodać należy, iż sztukę poprzedziła konferencja autora listu p. Zygmunta Sarneckiego o 25-letniej działalności kamedjopisarskiej Kazimierza Zalewskiego, wygłoszona ze sceny.

* *Echo muz. i teatr.* w ostatnim numerze zamieściło wielką kliszę fotograficzną, obejmującą podobizny naszych wszystkich współczesnych pisarzy dramatycznych.

Tekst treściwy uzupełnia tę wybornie w Pradze czeskiej wykonaną ilustrację.

W tekście spotykamy między innymi studjum Piotra Chmielowskiego o Kazimierzu Zalewskim.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 420, Rozmaitości 550, Małym 439; na odczycie p. A. Pileckiego na rzecz Osad rolnych w sali ratuszowej 155; na wystawach: nasion w sali muzeum przemysłu i rolnictwa 96, etnograficznej 11 i muzeum rzemieślniczego 78.

= Na „Przytulisko”.

Koncert urządzany na rzecz „Przytuliska” świetnie się zapowiada, głównie dzięki udziałowi Cotogniego.

Król barytonów oprócz kilku aryj solowych odśpiewa duet z p. Sillichem, który, lubo występuje jednocześnie w teatrze, w międzysobie pojawi się na estradzie sali ratuszowej.

Niemniejsze zainteresowanie budzi zapowiedź udziału Kreislera, mającego wykonać kilka nowych utworów.

Artystka dramatu, p. Bogusławska, będzie deklamować, a p. Sudarska grać na fortepianie.

Osoby, które otrzymały bilety a nie mają zamiaru z nich korzystać, proszone są o odesłanie najpóźniej jutro wieczorem do maizkanki opiekunki „Przytuliska”, księżnej Czetwertyńskiej (Krakowskie Przedmieście nr. 30.)

= Koncert „Lutni”.

Po ośmiu latach istnienia Towarzystwa, lutniści

po raz pierwszy występują z nadzwyczajnym koncertem, z którego dochód przeznaczają na specjalny cel budowy własnej sali koncertowej, której brak nie tylko zwykłym koncertom „Lutni” dotkliwie czuć się daje.

Tym razem „Lutnia” wyprowadza na estradę wszystkie swoje siły, a więc oprócz chóru męskiego *a capella*, i mieszczących się w jego łonie różnych solowych kwartetów—także i chóry damskie.

Koncert przeto zapowiada się świetnie i miłośnicy muzyki wokalnej zbiorowej będą mieli sposobność usłyszenia po raz pierwszy wykonanego prześlicznego cyklu „Tańców niemieckich” Szuberta, w zręcznym układzie na głosy Flitnera, oraz powtórzenie efektownej i szeroko pisanej „Wiosny” Dąnysza.

Jako solistka tego wieczoru przyrzekła swój udział niezrównana Mira Hellerówna, dodając jeszcze jedną atrakcję do tego interesującego ze waszech miar koncertu.

Jest przeto wszelka nadzieja, że w nadchodzącą sobotę, d. 17-go marca, sale reductowe zapelnia się po brzegi przyjaciółmi „Lutni”, a sympatyczna drużyna nie zawiedzie się w rachubach swoich na rezultat finansowy.

= Dla rzemieślników.

Członkowie komitetu i urzędnicy kasy przemysłowców, w celu uczczenia zasług jednego z założycieli i kierownika instytucji, p. Ludwika Spiessa, złożyli fundusz wieczysty jego imienia dla wsparcia z odsetek ubogich rzemieślników.

Obecnie z powyższego funduszu złożono sprawozdanie, które tak się przedstawia:

Z 1892-go r. pozostało 1,090 rs. (kopieiki opuszczamy), a że nabyto papiery procentowe za 198 rs., przeto kapitał w walorach obliczonych na gotowiznę wyniósł 1,297 rs.

W ciągu r. z. przybyło 296 rs.

W dniu 25-ym lutego 1893-go r. wypłacono czterem ubogim rzemieślnikom 60 rs.

Na rok bieżący fundusz ten wynosi: w 4½% listach zastawnych ziemskich 1,297 rs. i w gotowiznie 38, rs. czyli razem 1,335 rs.

= Organizacja kelnerów.

W uzupełnieniu wydrukowanej przed kilku dniami wiadomości o podaniu przez kelnerów warszawskich prośby do p. oberpolimajstra w sprawie założenia kasy wsparcia przy biurze kontroli służących, nadmieniamy następujące szczegóły.

Oprócz wspomnianej kasy jest zamiar zaprowadzenia różnych reform w fachu kelnerskim.

Przedewszystkiem na wzór terminu różnych rzemiosł będą przyjmowani do zakładów restauracyjnych chłopcy od 12-tu do 14-tu lat wieku na naukę kelnerstwa, z obowiązkiem uczęszczania do szkół niedzielno-rzemieślniczych lub do szkoły niedzielno-handlowej.

Następnie układane są przepisy co do radykalnych zmian w udzielaniu kelnerom t. zw. „napiwków”.

Pod tym względem istnieją dwa projekty.

Pierwszy zasadza się na ustanowieniu stałej taksy przy rachunkach, płaconych przez konsumentów za usługę; drugi zaś opiera się na zaprowadzeniu puszki, do którychby goście wrzucali dowolne datki, a kelnerzy co tydzień podzielią się na równe części.

W każdym razie pryncypałowicie będą zniewoleni do obowiązkowego płacenia pensji kelnerom, a kauce przez nich wnoszone mają być składane nie w gotowiznie, lecz w książeczkach instytucji kredytowych oraz kas oszczędności.

= Z kolei wilanowskiej.

Na kolei wilanowskiej, z powodu zwiększonego ruchu osobowego, wagony zaczęły kursować od godz. 8-ej zrana do 5-ej po południu.

Nadto w dni funkcjonowania sądu w Wilanowie liczba wagonów jest pomnażana.

= Uczciwy znalazca.

Dzierżawca folwarku Odpadki pod Zakroczymiem, p. Sieprawski, w drodze do Warszawy zgubił na szosie pugilares, zawierający 1,400 rs.

Tegoż dnia zgłosił się do dworu pastuch, Jan Kostecki, i znalezione pieniądze zwrócił.

Uzależliwiony pan S. wypłacił uczciwemu znalazcy tytułem nagrody 50 rs.

= Potworna zemsta.

Noce wczorajszej w mieszkaniu Karoliny Szelakowskiej przy ul. Wolskiej zdarzył się następujący wypadek.

Starsza córka S., 18-letnia dziewczyna, obudziła się wśród płomieni.

Cała pościel była w ogniu.

Szybki ratunek zapobiegł niebezpieczeństwu, lecz Szelakowska doznała nader bolesnych poparzeń na całym ciele.

Przy badaniu przyczyn pożaru okazało się, iż łóżko i pościel dziewczęca były złane naftą i podpalone.

Z dalszego śledztwa przekonano się, iż sprawcą zbrodniczego czynu był 7-letni Paweł Szelakowski, brat poparzonej.

Małec ten za jakąś swawolę został przez siostrę ukarany i wówczas oznajmił, iż potrafi się zemścić.

Jakoż w noce, gdy wszyscy spali, wylał z blaszanki naftę na łóżko siostry i następnie podpalił.

Niecnego chłopca przykładnie ukarano.

= Podrzucenie.

Noce dzisiejszej stróż domu pod № 46-ym przy ul. Twardej znalazł na schodach zawiniątko, a w niem parotygodnio wo niemowlę płci żeńskiej.

Podrzutka, po spisaniu protokołu, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Domniemane samobójstwo.

Donosiliśmy dziś zrana o nagłym zgonie położnicy, Karoliny Luczyńskiej, przywiezionej do przytułku przy ul. Łuckiej.

Z przeprowadzonego dotychczas śledztwa okazało się, iż Luczyńska, zamieszkała pod № 40-ym przy ul. Żelaznej, dobro- wolnie się otruła.

= W obłędzie.

Dotknięty od dłuższego czasu obłędem Joachim Wojczyński, b. oficjalista rolny, zamieszkały na Pelcowiznie, wskoczył wczoraj do Wisły z prawego brzegu.

Tonącemu pośpieszył z ratunkiem Michał Karaś, rybak z Żerania.

Wojczyński stawiał zacięty opór i dopiero gdy omdlał, można go było wydobyć.

Przyprawiony do zmysłów rzucił się na swego wybawcę i zranił Karasia tępem narzędziem w głowę.

Nad desperatem, który usiłował powtórnie wskoczyć do wody, rozciągnięto baczny dozór.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 14-go marca, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którym będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— Do d. 14-go marca rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od kandydatek ubiegających się o pozyskanie z zapisu Rozalii Flatauowej sumy rs. 320, przeznaczonej na posag dla ubogiej panny starozakonnej, urodzonej w Królestwie Polskiem, w wieku od 16—25 lat życia; pierwszeństwo mają krewnie zapisodawczyni lub jej męża.

— Do d. 14-go marca kasa Banku dyskontowego warszawskiego przyjmować będzie akcje od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w 22-em zebraniu ogólnem tegoż Banku, zapowiedzianem na d. 14-ty kwietnia. Na zebraniu mogą być obecni wszyscy akcjonariusze, lecz prawo głosu mają tylko akcjonariusze, posiadający przynajmniej 15 akcji. Jeden akcjonariusz nie może posiadać więcej nad 10 głosów tak swoich, jak z pełnomocnictwami.

— Do d. 14-go marca rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od kandydatek ubiegających się o pozyskanie posagu z zapisu Anny ks. Wolskiej. Posag w sumie rs. 250 przyznany będzie ubogiej pannie wyznania chrześcijańskiego, córce rzemieślnika lub fabrykanta, urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskiem w wieku 18—30 lat. Kandydatka obdarowana posagiem winna zawrzeć związek małżeński w d. 13-ym maja.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny Redaktorze!

Doszło mnie, że pewna pani rozgłasza, jakoby zaczęła temat do sztuki p. t. „Irena” z rękopisu, złożonego przez nią do przejrzania p. Zygmunta Sarneckiego. Celem zapobieżenia bajkom oświadczam, iż o żadnym podobnym rękopisie nie wiem, a rzeczą jest tej pani odwołać się w tym względzie do p. Z. Sarneckiego (jeżeli w ogóle prawdą jest, że tenże podobny rękopis posiada, o czym nie mówił mi nigdy). Jakkolwiek zaszczyt mi przynosi, że się ta pani ze mną, jak słyszę, w jednej myśli schodzi, to jednak zwrócić muszę jej uwagę, że zbyt czynnym byłby jej rękopis wobec tych dzienników, które w swoim czasie zdawały sprawę z przebiegu procesu, który (bardzo zresztą słabo) schodzi się z fabułą „Ireny”.

Przyjm, sz. Redaktorze, i t. d.

S. Graybner.

Warszawa, d. 12-go marca r. 1894-go.

ZE ŚWIATA.

× August Cieszkowski, zmarły wczoraj w Poznaniu filozof, najznakomitszy z tej plejady myślicieli, którzy pomiędzy r. 1830-ym a 1850-ym przeszczepili zasady materialnej podówczas filozofii Hegla na grunt własny, urodził się w r. 1814-m; uniwersytet ukończył w Berlinie, po powrocie ze studjów był jednym z założycieli *Biblioteki warszawskiej* (1841). Z prac jego filozoficznych zasłynęły w krajach i szeroko za granicą: „*Prolegomena zur Historiographie*” (Berlin, 1838); „*Du crédit et de la circulation*” (Paryż, 1847); „*Got und die Palingenesie*” (Berlin, 1842); „*De la pairie et de l'aristocratie moderne*” (Paryż, 1844). „Rzecz o filozofii jońskiej, jako wstęp do historii filozofii” (1841), „*Ojciec nasz*” studjum filozoficznem (1855) itd. Pośladował na sejm berliński i ogłosił szereg cennych artykułów i broszur z dziedziny ekonomizmu, które nie mniejsze zjednały mu uznanie, jak prace z zakresu filozofii idealistycznej, której obok Libelta, Kreme-ra, Józefa Gołuchowskiego i Trentowskiego najgłębszym i najwybitniejszym był wyobraźcą.

× Człowiek kościany. W klinice profesora Nothnagela z Wiednia przebywa obecnie chory, cierpiący na t. zw. skostnienie różniczek muskularnych w różnych częściach ciała (*Myositis ossificans*). Jak stwierdza asystent Nothnagela, dr. Lorenz, literatura lekarska notuje tylko 20 przypadków tego rodzaju. Stan chorego jest bardzo przykry, nie

może bowiem czynić użytku z rąk i nóg swoich, które są najzupełniej skostniałe. Głowa z tegoż powodu jest prawie zupełnie nieruchoma. Pożywienie przyjmuje pacjent przez rurkę, gdyż z powodu skostnienia odpowiednich mięśni i ust otworzyć nie może. Całe ciało biedaka pokryte jest naroślami skostniałymi.

× **Wzrok Gladstone'a.** Z Londynu donoszą, iż chorooba oczna Gladstone'a zaczęła się w parlamencie. Minister przemawiał, gdy nagle zdawało mu się, iż izba wypełniła się mgłą gęstą. Zwrócił się tedy z zapytaniem do sąsiada, który zwrócił uwagę, iż mgły niema, że przeto chyba oczy ministra mgły złudzenia doznają. Tak też było. Gladstone zstąpił z mównicy i udał się natychmiast do domu. Już przed wyjazdem do Biarritz przed kilku miesiącami lekarze skonstatowali kataraktę i stwierdzili konieczność podjęcia operacji wcześniej, czy później. Dziś Gladstone może czytać listy, jeżeli są pisane wielkimi literami, może czytać wyraźnie drukowaną książkę. I słuch wielkiego męża stanu nie jest w porządku. W rozmowie w cztery oczy słyszy Gladstone dobrze, ale w obecności kilkunastu osób, które sprawiają gwar jaki taki, słuch byłego już dziś premiera Anglii pozostawia bardzo wiele do życzenia. Ma starość swoje prawa nieubłagane...

× **Królestwo na licytacji.** Prawdziwe królestwo ze stolicą i miastem portowym będzie niebawem do nabycia przez licytację. Jest to mianowicie królestwo Matupia, położone na jednej z wysp archipelagu Bismarka, Tatoto, ze stolicą Matupia, pomiędzy Nową Zelandją a Nowym Meklemburgiem. Państwo ma 7 mil kwadratowych powierzchni. W końcu ósmego dziesięcia naszego stulecia Matupia było sprzedane przez miejscowego królika marynarzowi niemieckiemu, dyrektorowi kompanii gwinejskiej, Jerzemu Weiszewowi. Nabywca utrzymał się przy władzy po przeprowadzeniu licznych i krwawych walk z naczelnikami sąsiednich plemion, panował ku wielkiemu zadowoleniu swych poddanych, aż wreszcie umarł w r. z. Spadkobiercy Weiszewa, nie żądni widocznie kłopotu panowania, powierzyli sprzedaż królestwa za gotówkę komornikowi w Wilhelms-haven. Matupia, licząca 1,000 ludności, w tem wielu Europejczyków, leży podobno w najpiękniejszym punkcie archipelagu Bismarka.

BANKI MYDLANE.

Młody lekarz urządził sobie mieszkanko, w którym nie brak niczego, oprócz... pacjentów.

Służący Jan w godzinach przyjęć wysypia się rzetelnie w przedpokoju.

Wreszcie po tygodniowej ciszy Jan wpada do gabinetu młodego lekarza.

— Proszę pana, jest... jest... pacjent!
— Mój kochany—rzecz lekarz filozoficznie—idź jeszcze raz do przedpokoju i zapytaj tego pana raz jeszcze na serjo, czego sobie życzy...

Długi sen.
Na lekcji historii Grecji.
— Kto zwyciężył w bitwie pod Mantinea?
— Atenyckowie.
— Widzisz, widzisz—strofuje nauczyciel ucznia—spaleń przez cały czas wojny peloponeskiej...

Warszawa w rymach.
XXXII. Dolina Szwajcarska.
Gdy z tarasu spojrzysz na dół,
Ujrzyś tłumy pełne szyku,
Co w Dolinie siedzą, niby
W ukwieconym gdzieś koszyku.
Pst!... Kapelmistrz pałką rusza,
Brzmi orkiestra w składnej swadzie.
Ton jest dobry—na Dolinie,
Ton jest dobry—na estradzie.
Bo Dolina ma oddawna
I tradycję świętą chowa,
Jako letnich cel wycieczek
I miejscowość koncertowa.
Setki orkiestr tu namioty
Rozbijało swe podróże:
Bilse, Fliege, Bullerjahny,
I Straussy, Quasty różne.
Kto ma dosyć już orkiestry,
Ten wędruje na wyżyny,
Kędy ciągną się szpalery
Naokoło tej Doliny.
Nawet w zimie, gdy za morza
Koncertowe ptactwo zmyka,
Domorośla grzmi orkiestra.
Sonenfelda grzmi muzyka.
Tylko w roku pięć, sześć razy
Szyku tutaj niema wcale,
Gdy Doliny gości sala
Maskarady w karnawale.
Wtedy gniazdko to uroczę
Pospolite nosi znamię:
Tu kawaler „taki sobie”
Towarzyszy „takiej” damie...

Na kolonje letnie.

Bezimiennie rs. 1 kop. 40.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

D. P. D. rs. 5.

— Główna opiekunka przytulku 8-go św. Józefa ubogich sierot, składa podziękowanie W-mu p. Serkowskiemu, właścicielowi fabryki wyrobów metalowych, za złożoną na rzecz tegoż przytulku ofiarę.

Nekrologja.

AUGUST ŁODZIA CZARNIECKI.

b. właściciel dóbr Rząsawy, Dobryszycy, b. sędzia pokoju okr. radomskiego, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 12-go marca 1894 r., przeżywszy lat 66. Pograżeni w głębokim smutku: żona, syn, córki, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra w dniu 15-ym marca, to jest we czwartek, o godz. 11-iej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—321

† Za duszę s. p. Emilji z Janikowskich Baltzer,

dnia 15 marca r. b., o godzinie 10 i pół zrana, jako w drugą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które rodzina zaprasza krewnych i znajomych. 1241

† We czwartek, tj. dnia 15 marca, jako w rocznicę śmierci

s. p. Urbana Majewskiego,

b. naczelnika straży ogniowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 1288

† We czwartek, dnia 15-go marca, o godzinie 9 i pół zrana, jako w rocznicę śmierci

s. p. Bronisława Sommer,

za spójność duszy, oraz rodzeństwa jego s. p. Heleny i Józefa, odprawioną zostanie msza żałobna w kościele św. Trójcy na Solcu, na którą pozostała rodzina zaprasza życzliwych. 1307

† Dnia 15-go marca, we czwartek, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się wotywa, o godzinie 10-iej zrana, za duszę

s. p. Konstantego Jezierskiego.

† Dnia 15-go marca, jest we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

s. p. Józefa Dufrene,

na które krewnych i znajomych zapraszają żona i matka.

† We czwartek, dnia 15-go marca, o godzinie 9 i pół zrana w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo za duszę

s. p. Juljusza Dłuskiego,

budowniczego, zmarłego w gubernji grodzieńskiej, w majątku Antonowie, na które pozostała żona i córki zapraszają krewnych i życzliwych. 1293

† Dnia 14-go marca, to jest we środę, w kościele św. Krzyża, o godz. 10 rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

s. p. Kazimierzy Tokarskiej,

na które niepokojona córka po stracie najlepszej matki, zaprasza krewnych, życzliwych i dusze pobożne. 1813

† Dnia 14-go marca r. b., to jest we środę, o godz. 10 i pół zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskim-Przedmieściu, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spójność dusz

małżonków Babezyńskich,

na które pozostałe dzieci zapraszają. 1297

† We środę, to jest dnia 14-go marca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

s. p. Juliana Milberga,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie 11-iej przed poł., na które pozostała siostrzenica zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. 1306

† Szanownemu duchowieństwu: czcigodnemu dziekanowi kapelanów Jks. Antoniemu Kaczanowskiemu, Jks. Jaszczotowi (za ostatnią posługę religijną), Jks. Lebedzińskiemu, Jks. Dąbrowskiemu, Jks. Ziemińskiemu, Jks. Kulickowskiemu i alumnom seminarjum duchownego, przedstawicielom świata muzycznego, artystom opery warsz. kolegom z zawodu, b. kolegom z konserwatorium, b. uczniom i b. uczennicom zmarłego, krewnym, przyjaciołom i znajomym, tudzież amatorom i amatorom chóru po-franciszkańskiego za spójność duszy i na cmentarzu, tym—którzy na barkach własnych ponieśli zwłoki na cmentarz i tym wszystkim, którzy towarzyszyli w dniu 9 marca r. b. smutnemu obrzędowi wyprowadzenia zwłok ukochanego męża mojego

s. p. Józefa Rosłoskiego

na cmentarz powązkowski, składa niniejszem z głębi serca płynące „Bóg zapłać!”—pozostała

1311

ZONA.

Z Petersburga.

W Now. wr. znajdujemy następującą korespondencję z Warszawy:

„O okręgach fabrycznych łódzkim i sosnowickim często jest mowa w prasie russkiej, zato o kaliskim nie mówi się nie prawie, a tymczasem produkcja w tym okręgu rośnie z roku na rok. Obecnie wartość produkowanych tutaj towarów dosięga 10 milj. rs. rocznie i jest zasada przypuszczać, że w najbliższej przyszłości produkcja ta jeszcze się powiększy. Fabryki w tym okręgu skoncentrowane są głównie w powiatach: kaliskim, sieradzkim, łęczyckim i turkowskim. Większa część tych fabryk należy do typu drobnych zakładów fabrycznych; wyjątek stanowią tylko dwie lub trzy fabryki sukna. Brak w gubernji kaliskiej kolei znacznie utrudnia w niej rozwój przemysłu. Kalisz kilka razy starał się o budowę kolei przez gubernję, ale sprawa jakoś się nie klei. Zresztą brak kolei w gubernji kaliskiej dla przemysłu tamtejszego do pewnego stopnia okupuje się tem, że do kilku pogranicznych punktów podchodzą pruskie koleje. Dzięki tej okoliczności fabryki tamtejsze, bez względu na wysokie cło od węgla, korzystały głównie z produkcji kopali szlaskich. W r. z. wydane zostało pozwolenie na przewóz tranzyto przez Prusy węgla dąbrowskiego do gubernji kaliskiej. Środek ten wpłynie niewątpliwie na zniżenie ceny węgla w okręgu kaliskim, a jeżeli nastąpi zawarcie traktatu handlowego z Niemcami, to wobec zniżki cła węgla stanie tam jeszcze bardziej. Spodziewane znaczne obniżenie cen węgla w tym okręgu pozwala mieć nadzieję fabrykantom kaliskim, że interesy ich rozwiną się w sposób zupełnie pomyślny. Krają pogłoski, że w razie zawarcia traktatu w okręgu kaliskim postanowiono otworzyć kilka nowych fabryk. Do okręgu tego ściągają fabrykantów względna bliskość granicy, taniość rąk roboczych i gęsta sieć pogranicznych linii pruskich kolejowych. Okoliczność ta daje możność fabrykantom tanio otrzymywać towary, wypisywane z zagranicy.

Na nieszczęście większa część fabryk w gubernji kaliskiej pozostaje w rękach niemieckich i żydowskich. W fabrykach tych znajduje się mnóstwo majstrów niemieckich. W okręgu łódzkim odbywają się teraz egzaminy ze znajomości języka russkiego i polskiego wśród tych majstrów, którzy w r. z. otrzymali zwłokę. Należałoby coś podobnego zrobić i w okręgu fabrycznym kaliskim, gdzie, jak powiedzieliśmy, element niemiecki odgrywa niemałą rolę, co ma szczególne znaczenie ze względu na bliskość Prus. Nie szkodziłoby nadto sprawdzić, o ile fabrykanci kaliscy przestrzegają różnych przepisów, wydanych w ciągu ostatnich lat przez rząd w celu uchronienia przemysłu w Królestwie Polskiem od germanizacji. Jak się okazuje, niektórzy fabrykanci tutejsi obchodzą te przepisy. Na zasadzie obowiązującego prawa poddani zagraniczni nie mogą być administratorami fabryk i zakładów przemysłowych, a mimo to niedawno wykryło się, że cukrownia „Łyszkowice” w gubernji warszawskiej faktycznie zarządzał dotychczas poddany niemiecki i oficer zapasu armji pruskiej, Temmel, urzędownie podany jako zawiadujący wydziałem technicznym. Dalej okazało się, że wszystkie lepsze posady w kantorze cukrowni zajmowali żydzi i Niemcy, przy czem większość ostatnich obok poddaństwa niemieckiego zaliczała się do zapasu armji niemieckiej. Cukrownia „Łyszkowice” nie jest tutaj wyjątkiem.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 13-go marca. (Tel. Agencji półn.)—Projekt utworzenia ministerjum rolnictwa będzie czytany na ogólnem zgromadzeniu rady państwa dnia 19 b. m.

Petersburg 13-go marca. (Tel. Agencji półn.)—Komitet taryfowy ustanowił dla wywozu nafty z Baku przez Batum zniżkę na 5 kop. od puda.

Petersburg 13-go marca. (Tel. Aj. półn.)—Ministerjum dóbr państwowych urządza wystawy kowszarskie w mieście norweskiem Tromsø i w Antwerpi.

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 13-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.)—W parlamencie toczyły się wczoraj dalsze obrady drugiego czytania nad traktatem handlowym z Rosją. Przy artykule 19-ym, dotyczącym taryfy dla Królewca, Klajpedy i Gdańska, protestował hr. Mirbach w dłuższem przemówieniu energicznie przeciw poczynionym Rosji ustępstwom; szczególnie Prusy muszą bronić swojej wolności taryfowej. Thielemann starał się obalić zarzuty Mirbacha. W dalszej dys-

kusji rozprawiano przeważnie o zniesieniu taryfy ruchomej i dowodu tożsamości zboża. Artykuł 19-ty przyjęto znaczną większością, tak samo, jak art. 20-ty, dotyczący terminu obowiązywania traktatu. Wniosek, zezwalający na wypowiedzenie traktatu po roku, znaczną większością odrzucono. Następnie wywiązała się dyskusja nad poszczególnymi pozycjami taryfy.

Berlin 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Magistrat i rada miasta Berlina wyraziły cesarzowi w sobotę zaraz po głosowaniu w parlamencie nad traktatem handlowym z Rosją powinszowania. Cesarz podziękował za ten dowód zaufania, toż samo kanclerz Caprivi. Ten ostatni wyraził nadzieję, że pierwsze głosowanie będzie miarodajnym dla ostatecznego przyjęcia traktatu.

POBYT W ABBAZJI.

Berlin 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Cesarzowa zabawi do początku maja w Abbazji, poczem wraz z dziećmi przesiedli się do zamku Wilhelmsheide pod Kasselem.

Wiedeń 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Cesarzowa niemiecka przejechała nocy dzisiejszej przez Wiedeń w drodze do Abbazji. Cesarz Wilhelm oczekiwany jest w Abbazji d. 20-go b. m.

HOME-RULE.

Londyn 13-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Zgromadzenie członków większości izby gmin uchwaliło, że przeprowadzenie home-rule'u irlandzkiego jest rzeczą honoru dla rządu i parlamentu. Izba lordów stanowi niebezpieczeństwo dla konstytucjonalizmu angielskiego i dlatego musi uleść reformie.

MOWA TRONOWA.

Londyn 13-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Wczorajsza mowa tronowa stwierdziła przedewszystkiem stosunki przyjacielskie Anglii z wszystkimi mocarstwami. Sprawa Pamiru jest na drodze pomyślnego załatwienia. Z Chinami zawarto umowę o uregulowanie granicy birmańskiej. Budżet ułożono z należytem uwzględnieniem potrzeb marynarki.

KATASTROFA NA MORZU.

Antwerpja 13-go marca. (Tel. pr. Kur. W.) — Parowiec „Apollo” na pełnym morzu utonął. Pięćdziesięciu ludzi zginęło.

NOWY GABINET.

Madryt 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W nowym gabinecie Sagasty obejmie Gullon, gubernator banku hiszpańskiego — tekę finansów, Moret — sprawy zewnętrzne, admirał Pasquia — marynarkę, a Capdepon — sprawy wewnętrzne. Nowy gabinet oznacza przechylenie się w kierunku lewicy postępowo-demokratycznej. Przedstawiciele umiarkowanego liberalizmu Gamazo i Puigcerver ustąpili. Sagasta jest panem sytuacji.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — „Biuro Reutera” donosi z Rio de Janeiro, że pancerniki rządowe „Netheroy”, „Aurora” i „Destroyer” wraz z trzema torpedowcami wpłynęły do portu tamtejszego i stanęły na kotwicy przy forcie Sao Paolo. Krzyżowce rządowe „America” i „Pamapyba” zajęły stanowisko obserwacyjne na zewnątrz portu; wszystkie okręty są gotowe do boju.

Wiedeń 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Cesarz powraca tu w sobotę z Rivieri francuskiej.

Budapeszt 13-go marca. (Tel. pr. K. W.) — W Preszburgu nastąpiła eksplozja w fabryce prochu.

Berlin 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wczoraj szalała tu wielka burza. Wiele komunikacji telegraficznych poprzerywanych.

Berlin 13-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Cesarz będzie dzisiaj na śniadaniu wydanem przez barona Stumma w Kaiserhofie.

Berlin 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Krąży pogłoska, że minister Boetticher zamierza podać się do dymisji.

Berlin 13-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Stwierdzono obecnie, że złożenie mandatu poselskie-

go przez Kościelskiego nastąpiło z powodu odmówienia w kole polskim zgody na żądany kredyt dla marynarki.

Paryż 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Znowu aresztowano pięciu anarchistów.

Paryż 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Z Bordeaux wydano anarchistów hiszpańskich.

Paryż 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ministerjum wojny postanowiło podział pierwszego i drugiego korpusu armji. Krok ten, równający się wzmocnieniu siły zbrojnej, ma na celu przysposobienie pierwszego korpusu armji do odparcia pierwszego nacisku wojsk niemieckich, gdyby te podczas ewentualnej wojny z Francją wtargnęły do Belgji. Siedzibą nowego korpusu będzie Arras.

Londyn 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Stan zdrowia Gladstone'a poprawił się. W tych dniach już odjeżdża on do Brightonu.

Londyn 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z Kalkuty donoszą, że kolumna angielska kapitana Maxveila, co do której panowały obawy, przybyła szczęśliwie w okolice Sadiya, spaliwszy Membu, wielką wieś w kraju Abor.

Rzym 13-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Usiłowanom lekarskim udało się ocalić wzrok żołnierowi Bardi, ranionemu podczas czwartkowego zamachu na parlament. Cierpi on wszakże jeszcze bardzo skutkiem doznanego wstrząśnienia mózgowego.

Rzym 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Crispi rozesał okólnik do prefektów, w którym zaleca im baczniejszą kontrolę nad fabrykami materiałów wybuchowych.

Turyń 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Koszuty leży w agonji i śpi ciągle.

Chrystjanja 13-go marca. (Tel. pryw. K. W.) — Storthing przyjął znany wniosek Ullmana, wyrażający naganę dla rządu 62-ma głosami przeciw 49.

Sofja 13-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Powołano tu trzech znakomitych chirurgów dla dokonania operacji u księżnej Marji Ludwiki.

— Już kilkakrotnie byliśmy zmuszeni zwracać uwagę na niedokładne obsługiwanie dzienników przez Agencję północną, która często telegrafuje to, co dochodzi nas już drogą pocztową, ale w dodatku robi fatalne omyłki. W niedzielę sensację wywołała depesza Agencji z Rzymu, donosząca o odkryciu spisku na życie rodziny królewskiej i ministrów. Spisek miano odkryć w Corsi. Dziwiło nas, że o fakcie tak ważnym nie otrzymaliśmy telegramu od naszych korespondentów. Było to jednak rzeczą całkiem naturalną, bowiem fakt podobny zdarzył się nie we Włoszech, ale w Japonji, i nie w Corsi ale na Korei. Pomyłkę tę Agencji prostujemy na podstawie depeszy Agencji Reutersa, zamieszczonej w dodatku do Journal de St. Pétersbourg z dnia 11-go b. m.

Losowanie pożyczki premjowej.

Petersburg 13-go marca. (Tel. Aj. półn.) — W dzisiejszem losowaniu pożyczki premjowej II-ej emisji z r. 1866-go główne wygrane padły, jak następuje:

Rs. 200,000 serja 2,916 nr. 49.

„ 75,000 „ 17,623 nr. 25.

„ 40,000 „ 14,339 nr. 33.

„ 25,000 „ 652 nr. 33.

Po rs. 10,000: ser. 4981 nr. 12, ser. 18,707 nr. 43, ser. 14,065 nr. 46.

Po rs. 8,000: serja 12,981 nr. 48, ser. 19,583 nr. 43, serja 3328 nr. 37, serja 13,422 nr. 49, ser. 4065 nr. 43.

Po rs. 5,000: serja 55 nr. 6, ser. 6037 nr. 18, ser. 2016 nr. 50, serja 8284 nr. 28, serja 10,150 nr. 32, serja 15,260 nr. 50, serja 15,191 nr. 30, ser. 15,649 nr. 10.

Po rs. 1,000: serja 1411 nr. 40, serja 12,625 nr. 1, ser. 15,345 nr. 13, ser. 10,348 nr. 45, ser. 12,254 nr. 24, ser. 12,125 nr. 12, ser. 17,824 nr. 44, serja 1549 nr. 5, ser. 5518 nr. 3, ser. 13,885 nr. 45, serja 317 nr. 25, ser. 18,112 nr. 20, ser. 10,446 nr. 9, ser. 19,995 nr. 23, ser. 1734 nr. 43, serja 12,257 nr. 19, ser. 1323 nr. 31, ser. 15,308 nr. 5, ser. 14,541 nr. 7, ser. 18,620 nr. 50.

Berlin 12-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) —

Ruble w gotówce 219 65 (wczoraj 219.65)

Ruble na dostawę 219 75 (wczoraj 219.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 13-go marca.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.75, co się równa kursowi 45.50 m. bez kosztów, gdy Petersburg cenil Londyn po rs. 9.36 z terminem trzechmiesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem 46.— (odpowiadającym kursowi 217.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec dość chętniej podaży waluty do 45.87½ (t. j. 218.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem statym w końcu maja r. b. po 45.95, a dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca b. m. po 45.95, 45.92½ i 45.90.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46., 45.97½, 45.95, 45.92½, 45.90 i 45.87½, przeważnie jednak po kursach 45.95, 45.92½ i 45.90. Londyn krótki, Paryż krótki i Wiedeń krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.05, za Londyn krótki 9.38, za Paryż krótki 87.40 i za Wiedeń krótki 75.35.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½%, i w Wiedniu 4%, w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.75 i po 96.30, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.25 II-ej i III-ej em. Pożyczki premjowe I-ej emisji z r. 1864-go ceniono po 244 i po 192.75 listy premjowe szlacheckie, podczas gdy premjówek II-ej em. z r. 1866-go nie notowano z powodu przypadającego dziś losowania. Biletów Banku państwa I-ej em. można było dostać po 103.50 i po 103, II i VI-ej em. Zabrano kilka tys. 4% pożyczki wewnętrznej z roku 1887-go III-ej i IV-ej serji po 94.60; przy chęci otrzymania po 94.80 za wszystkie cztery serie.

Listy zastawne ziemskie 4½%, starano się umieścić po 98.50, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 98.35 i po 98.30.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.— trzy pierwsze serie, po 101.60 IV-ej serji i po 101.50 V, VI i VII-ej ser., a nabyto kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 101.15 i 101.20, oraz rs. 10,000 VI-ej serji z dostawą jednomiesięczną po 101.30.

Sprzedano kilka tysięcy rubli 5% listów zastawnych wileńskich po 99.95.

Akcje mocno. Żądano za akcje Banku handlowego w Warszawie po 465 i po 383 za akcje warszawskiego Banku dyskontowego, których zabrano kilkanaście po 380.—. Wzięto kilka akcji Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 485. Sprzedano kilkaset akcji Tow. Starachowieckiego po 167.50, 168.— i 168.50, przy chęci otrzymania po 170, kilkadziesiąt tychże akcji z odbiorem w d. 23-im b. m. po 168, oraz kilkadziesiąt z odbiorem w końcu b. m. po 169 i 169.25. Kupiono kilkadziesiąt akcji Towarzystwa „Zawiercie” po 545, przy zaofiarowaniu po 548. Oddano kilka akcji Tow. zakł. putiłowskich po 94.50.

Zapłacono rs. 1.50½ za kilka tys. rubli kuponów celnych, przy żądaniu po rs. 1.51, oraz 45.90 za kilkadziesiąt tys. marek w gotówce.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyciekające.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. — do 11.05 netto. Wiadro 78% rs. — do rs. 8.79 — 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe. W. C.

Sprawozdania z targów.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 13-go marca 1894 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
	wag.	wag.	15 wagonów
Zyta	3	10	301
Owsa	—	—	7
Maki żytniej	—	—	46
Maki pszennej	1	3	146
Kaszy jaglanej	4	1	4
Kaszy gryczanej	—	—	3
Ryżu	—	—	42
Pszonicy	—	3	126
Jęczmienia	1	—	5
Grochu	1	1	17
Gryki	1	—	—
Cebuli	—	—	5
Fasoli	—	—	3
Łoju	1	—	1
Makuchów	—	—	10
Maki kartoflanej	—	—	—
Kukurydzy	—	—	3
Soli	—	—	5
Rodzyneków	—	—	2
Prosa	—	—	—
Tranu	—	—	—

Razem 12 wagonów 18 wag. 743 wagonów

Od Wydawców „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO”.

W skutek ciągle napływających nowych żądań, zmuszeni byliśmy zarządzić zagrańcą ponowne wydanie ryciny Piotra Stachewicza „AVE MARIA”, odstąpionej przez nas już poprzednio zagranicznemu wydawcy; ci zatem z prenumeratorem „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO”, którzy „AVE MARIA” dotychczas nie mają, otrzymają je z początkiem drugiego kwartału r. b.

Niezależnie od tego mamy przygotowane do druku w „TYGODNIKU” również najnowszym sposobem fotochromotypowym, w kolorach.

Franciszka Kostrzewskiego „IDYLLE WIOSENNĄ.”

Apoloniusza Kędzierskiego „WIOSNĘ.”

„PARTJA SZACHÓW AD. MICKIEWICZA z Ks. GAGABINEM”, akwarelę nieznanego autora skopjonowaną z albumu Heleny z Mickiewiczów Hryniewieckiej, przez Annę Bilińską.

oraz wiele innych rysunków pierwszorzędnych naszych artystów, między innymi: K. Alchimowicza, Cierniewskiego, Z. Dymitrowicza, Fr. Ejsmonda, W. Gersona, St. Grocholskiego, W. Kotarbińskiego, J. Maszyńskiego, J. Matejki, H. Siemiradzkiego, St. Siostrzeńcewicza, Piotra Stachewicza, W. Sznera, P. Szyniera, M. Trębacz, Wł. Wankiego, P. Welońskiego, M. Wywłórskiego, J. Zuber, Fr. Zmurki, a nadto cykl obrazów mistrzów zagranicznych.

W końcu 2-go kwartału r. b. wszyscy bez wyjątku prenumeratorem „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO” otrzymają

nowe bezpłatne premium kolorowe,

przygotowywane obecnie najświeższym sposobem fotochromotypowym w zakładach wynalazcy.

Dla unormowania cyfry egzemplarzy premium, którego wykonanie jest połączone z wielkimi kosztami, uprzejmie prosimy o wczesne zapisywanie się na listę prenumeratorem.

W dziale literackim rozpoczniemy z nowym kwartałem, niezależnie od drukującej się powieści Klemensa Junoszy „Bież z piasku” z ilustracjami Fr. Kostrzewskiego, nowelę Marjana Gawalewicza p. t. „MOTYL”, oraz studjum ks. Władysława M. Dębickiego p. t. „WIELKIE BANKRUCTWO UMYŚŁOWE” (rzecz o nowoczesnym skrajnym sceptycyzmie).

WARUNKI PRENUMERATY

„Tygodnika ilustrowanego” wraz z dodatkami i premiami:
w Warszawie: miesięcz. 67 1/2 k., Na prowincji: kwartalnie 3 rs.,
kwartalnie 2 rs., półrocznie 6 „
półrocznie 4 „, rocznie . 12 „
rocznie . . 8 „

OGŁOSZENIA

ze względu na wielką pożyteczność, są niezwykle korzystne w „Tygodniku”.
Cena pierwsza druku: przed tekstem . . . 15 kop.
po tekście . . . 12 „

Adres: Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17.

Prospekty i numera okazowe na żądanie gratis i franco.

319r

Redaktor Dr. Józef Wolff.

Wydawcy Gebethner i Wolff.

ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle,

zawiadamia niniejszem, że począwszy od dnia 15-go b. m., t. j. od Czwartku, kursować będą statki kurjerskie po południowe

między Warszawą a Płockiem:

statki wychodzić będą z Warszawy do Płocka o godzinie 1-ej po poł. z Płocka do Warszawy o godz. 7-ej zrana. 329r

Specjalny Magazyn Bielizny

„ARTHUR”

Elektoralna Nr 6,

poleca w znacznym wyborze bieliznę męską i damską, taną i starannie wykończoną, jak również Krawaty w różnych fasonach, gustowne i tanie, Szelki, Koszulki siatkowe higieniczne, Spinki, Szpilki do krawatów, Parasole, Laski, Wyroby skórzane i t. p.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres

„ARTHUR” Elektoralna Nr 6. 419

!Pierwszy Sklep!

w Warszawie, specjalnie tylko krawaty własnego wyrobu, sprzedawane będą po cenach fabrycznych, sklep otwarty z dniem 1 (13) bież. mies.

Bieleńska Nr 16.

Na każdym krawacie ceny będą napisane ostatnie!!

Fabryka ulica **Bluga Nr 27.**

434 **Natansohn.**

CEGIELNIA

z piecem Hofmanowskim pod firmą 304r

J. Schwartz

i Br. Poznańscy we Włocławku,

posiada na sprzedaż

Cegły wyrobu maszynowego i ręcznego, po cenach niskich.



„Maison Ormonde”

Aleja Ujazdowska Nr 17, Warszawa,
Generalna Reprezentacja

Angielskich Welocypedów

Ormonde Peregrine, Triumph i

Mod de Luxe,

z fabryk Leicester Cycle Co. w Leicester

Triumph Cycle Co. Ltd. w Coventry,

Singer Co. w Coventry.

Otrzymał pierwszą parę 200 sztuk rowerów

na sezon 1894 roku

i takowe polecają osobistej krytyce Szanownych Sportsmanów. 189r

Ceny niskie ponieważ z pierwszej ręki.

Skład maszyn do szycia

Ręcznych i Nożnych



Reparację maszyn przyjmuję

Na raty najtaniej sprzedaje

L. BEDNAWSKI
Krakowskie - Przedmieście 83.
WARSZAWA

MÉDAILLE D'OR
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



BROCARD & Co

INVENTEURS

DE

l'Eau de Cologne

AUX FLEURS.

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.



D-ra Pierce'a

galwanicznie - elektryczny bandaż rapturowy. S. Zyss.
Czysta 4, m. 10, od 10-12 i od 4-6-ej. 327

PLAC do sprzedania,

w okolicy kolei Wiedeńskiej, 3200 lok. □, frontu 50 na dogodnych warunkach. — Wiadomość Zórawia 88, w kantorze, między 2-4. 406

Na Ciasto Mąkę Banacką

w woreczkach plombowanych po 10, 20, 40 funtów i drożdże wyborowe, poleca

Skład Maki „Słodowiec”,

Przechodnia 3. 418

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bothego, Nowy-Swiat Nr 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie 182r

APTEKI

na prowincji poszukuje się do nabycia. Oferty dla „Moskwa”, składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska Nr 26. 430

WYDŁO

PROWIZORA

A. M. OSTROUHOWA,

usuwa zupełnie owrzodzenia na głowie i zapobiega wypadaniu włosów.

Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek we wszystkich aptekach i magazynach aptecznych. — Skład, Moskwa, Ljalin Per. dom własny.

!!Proszę wystrzegać się podrabiania i naśladowań!! 255r



Maszyny do szycia różnych systemów z marką

„The Berg Machine”

uznane za najlepsze, z gwarancją, na rozplaty tygodniowe po rs. 1.

Juljan Berg,

Mazowiecka 16. 6

Wielki wybór

Najmodniejszej

Biżuterji Paryzkiej,

Sztuczne Brylanty

prawdziwe paryzkie,

w złotej, srebrnej i imitacyjnej oprawie

Bransolety srebrne

w znacznym wyborze oraz

Perły,

poleca

B. KIPMAN,

Senatorska 6, róg Miodowej. 2613

DO SKŁADU 2r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 7,

naprzeciw Banku,

nadechodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych

Cegły i Gliny ogniotrwałe,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołocowej,

Stali Resorowej Angielskiej.

Materiały Wełniane

czarne, kolorowe, oraz mundurkowe,
poleca

KRAJOWA MANUFAKTURA

POD FIRMA
„IRENA”
Marszałkowska № 109. 411

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne
„St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne,”
Izmajłowski Prospekt Nr 27,
w St.-Petersburgu.
Medal złoty, Paryż r. 1889.



Woda Kolońska podwójna, doskonała.
Woda Kolońska potrójna, najwyższy gatunek.
Woda Kolońska Nr 4 (Ekstrakt).

Wartością swoją w niczem nieustępującą zagranicznemu.
Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną tu obok
zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:
„St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne.”
Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorium Chemicznego, są do
sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, oraz
w Składach Materiałów Aptecznych. 338r

Cecha Fabryczna.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczetowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, od d. 1 (13) Maja 1894 roku do 1 (13) Maja 1897 r., altany drewnianej na skwerze przy placu Muranowskim, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od summy rs. 225 kop. 75 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złożą w d. do licytacji naznaczonym, do godz. 12-iej w połud., na ręce p. o. Prezydenta m. Warszawy zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny k. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 23, które nieterminującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 326r

NOWOŚCI

Wełn zagranicznych i krajowych na sezon wiosenny w wielkiej ilości otrzymał

MAGAZYN BŁAWATNY

A. CHOJNACKI i S-ka,

Marszałkowska, róg Zgoda. 410

Gorzelnia, Rektyfikacja i Dystylarnia „ŁAGIEWNIKI”

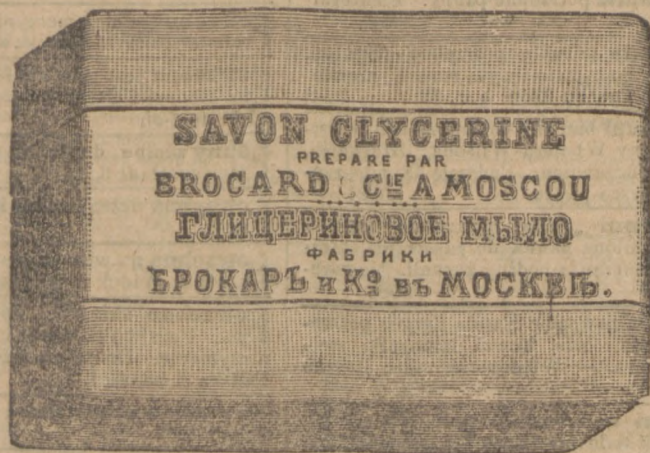
niniejszem zawiadamia, że z dniem 1 Marca r. b. otworzyła

SKŁAD DETALICZNY

przy ulicy Bielańskiej № 1, róg Senatorskiej.
Skład główny, Ceglana 21. 433

Najwyżej Zatwierdzone Towarzystwo Brocard & Co.

Dostawcy Jej Ces. Mości Marji Aleksandrówny
Księżnej Edynburskiej.
Dostawcy Hiszpańskiego Królewskiego Dworu.



Najwyższa nagroda
na wystawie w Chicago.

Złoty Medal
Paryż 1889 rok.

Znane ze swej dobroci udoskonalone
Mydło Glicerynowe.

7 złotych medali,
11 różnych nagród.

325r

Skład fabryczny Leszno Nr 1.

WYPRZEDAŻ

w Magazynie

J. KONARZEWSKI,

Marszałkowska № 145.

Wyprzedawane będą po cenie niższej kosztu: Sukienki dzieciinne, Szlafroczy, Matinki, Błozki, Halki, Pelerynki kortowe, Wyroby włóczkowe, oraz Batysty, Płótna bułgarskie i Barchany. 425

Wyprzedaż trwać będzie tylko dni czterzy!

Lechner's Fettmilder

Puder tłusty LEICHTNERA.

Cena pudełka rs. 1.

Puder do użycia w dzień i wieczór, niezaczynny na twarzy. — Kosmetyki nadające piękność i świeżość skórze. — Potrzeby służące do charakteryzacji teatralnej. — Róż i bielidło tłuste. — Ołówki do brwi.

Do sprzedania we wszystkich składach kosmetyków i Materiałów Aptecznych w Rosji.

L. LEICHTNER w Berlinie, dostawca teatrów królewskich w Belgii.

Skład główny na całą Rosję. **W. AURICH,** Kołokolnaja, 18—19

w St.-Petersburgu. 140r

Rewolwery i Amunicje,

po najtańszych cenach, dostarczają w granicach Niemiec franco

Glücksman & Rechnitz w Raciborze

na Szlaku w Niemczech.

Dokładne cenniki gratis i franco.

323r



Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje
na garnce, kwatarki i słoiki i tenże poleca. 253r



Egzystująca od 1852 roku
w WARSZAWIE

Parowa Fabryka
PERFUM,
mydło toaletowych
i kosmetyków

FREDERYKA
PULSA

DROZDZE WYBOROWE

codziennie świeże,
z fabr. W. Sławińskiego i L. Strugacza, używane przez pierwszorządne Piekarnie,
Cukiernie i Handlujących! sprzedaje hurtowa i detaliczna po cenach fabrycznych, poleca
Sz. Publiczności Polski Fabryczny Skład, ulica Marszałkowska róg Złotej № 116. — Tele-
fonu № 782. 428

SPRZEDAŻ
hurtowa i detaliczna
w Składzie Głównym
Plac Teatralny Nr 11.

Nauka i wychowanie.

Angielka daje lekcje—rs. 5 miesięcznie.
Kraków-Przedmieście 30—14. 8968

Adres: Francuzki z bardzo dobrimi świadectwami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorządne Jasińskiej, Świętokrzyska 15. 9154

Nauczone biuro nauczycielskie J. A. worskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 8481

Adres: Pierwszorządne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 8839

Francuzka z niemieckim udziela konwersacji u siebie. Nowy-Swiat 59—15. 8825

Łódź. Polki, francuzki, niemki, poszukujące miejsca nauczycielek i bon, zechcą się zgłaszać piśmiennie lub osobiście, do biura nauczycielskiego W. Rościszewskiej w Łodzi, ul. Dzielna 4. 405r

Nauczycielka z wyższym patentem, oraz ze świadectwem z konserwatorium, udziela lekcji francuzkiego z ruskim, muzyki, teorii harmonii i przysposabia do egzaminów nauczycielskich i klasowych—niedrogo. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „A. Sb.” 8787

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent konserwatorium, poszukuje lekcji za obiad lub opłatę. Wspólna 32—14. 9107

Niemieckiego języka udziela Plato Reusner, autor podręczników naukowych, Złota 6. 9047

Nauczycielka, posiadająca patent konserwatorium, ustępnie uczennica prof. Michałowskiego, udziela lekcji muzyki. Warecka № 10, m. 5. 9008

Nauczycielka muzyki, która ukończyła cały kurs nauk w instytucie muzycznym w klasie profesora Strobla, ma jeszcze parę godzin wolnych do wykładu. Sosnowa № 1, mieszkania 11. 8783

Oficer przygotowuje do egzaminów na stopień ochotnika wojskowego wszystkich kategorii. Zgłaszać się na Żółtą 36, m. 1, codziennie od g. 9-iej do 2-iej. 8051

Potrzebna jest zaraz nauczycielka, francuzka, wykształcona, do 15-letniej pani i 14-letniego chłopczyka. Zgłaszać się proszę na ulicę Rysia № 5, mieszkania 5, od godziny 10-iej rana do 2-iej po południu. 8998

Potrzebny pedagog, energiczny, na dni, znający dobrze ruskim i gruntownie francuzki i niemiecki, zajęcia godzin trzy, cztery. Wiadomość: ulica Miodowa № 5, u właścicielki domu, od godz. 11-iej do 1-iej. 9939

Potrzebna guwernantka z muzyką, średnich lat, mówiąca dobrze po ruskim i po niemiecku dla dwójki dzieci—do udzielania lekcji i do nadzoru nad dwoma młodszymi. Krucza 32, m. 5. 9076

Potrzebna nauczycielka, izraelitka, gimnazystka, ze znajomością języków, na wyjazd do gub. Połtawskiej. Twarda № 22, mieszka 7, od g. 4—6. 9025

Potrzebny student uniwersytetu, ruskim, na 2 godziny dziennie, za 6 rubli miesięcznie. Chmielna 10, m. 10, do godziny 12-iej. 9090

Potrzebny korepetytor z niemiecką konwersacją do dwóch chłopców. Za mieszkanie, usługę z samowarem. Nowogrodzka 30. Sklep spożywczy. 8965

Potrzebna na demi-plac młoda pani, z patentem, dobrą konwersacją francuzką. Orla 10—3, do godziny 1-iej. 9017

Potrzebny jest na wieś, na czas wakacyjny student, mówiący biegle po francuzku. Wiadomość: Żółtą 36, mieszkania 1, od g. 9-iej do 2-iej. 8052

Śpiewu lekcje. Metoda pierwszorządnych smetrów. Warunki dogodne. Adres: Chmielna 23—7. „Udzielający lekcji śpiewu.” 8626

Student poszukuje lekcji. Gruntownie matematyka, francuzki, niemiecki, konwersacja. Oferty Kurjer „Matematykowi.” 8523

Student poszukuje lekcji lub korepetycji. Skrucza № 11, m. 10. 8963

Uczeń wyższych klas, realista, potrzebny. Mokotowska 51, m. 31. 9085

Doniesienia osobiste.

Dla Miłosz list na pocztę. 8977

Dewajtys ma list na pocztę. Z. 9041

List wysłany Warszawa poste restante dla Miłosz, Łódź poste - restante dla Facho-wej W. 9001

List dla Miłosz wysłany. 9097

List dla Maurytanka № 5961. 8961

Listy dla K. Symbirski i dla „Heraklesa” Lwyslane. 9042

Panna młoda, przystojna, wykształcona, z posagiem 15,000 rs., w celu matrymonialnym chciałaby poznać człowieka z odpowiednim wykształceniem, inteligentnego. Oferty proszę wysłać: Ruda Guzowska, dla „Mimozy.” 8751

Poste-restante dla Urzędnika W. W. wysłany. 8957

Wdowie Miłosz list poste-restante od E. S. 9062

Posady i prace.

a) Poszukiwana.

Bona francuzka poszukuje miejsca. Szkolna 8, m. 16. 9063

Bony niemki i francuzki są zaraz do umieszczenia. Biuro Komisowe, ulica Senatorska 28. 9074

Dwaj młodzi artyści, fortepianista i skrzypek, poszukują stałego zajęcia w restauracji, na żądanie mogą złożyć próbę. Pańska 64—15. 9006

Doświadczony kupiec poszukuje stałej posady buchaltera i korespondenta w językach polskim, ruskim i niemieckim lub też zajęcia na godziny. Oferty pod lit. „S. 175” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 8922

Gospodini godna zaufania, co potwierdza kilkunastoletnie świadectwa wiarygodnych osób, poszukuje miejsca. Wspólna 33, mieszkania 13. 9056

Inteligentna wdowa, znająca króję, poszukuje zajęcia się domem i dziećmi. Grzybowska 23, sklep kolonialny. 9084

Kuchmistrz francuzki, opuszczając poprzednie miejsce w pewnym dużym, znacznym domu, życzy sobie znaleźć inne odpowiednie. Wiadomość w księgarni Viollet, ul. Senatorska 29. 8486

Korespondent francuski, niemiecki, angielski, poszukuje posady. Oferty adresowane „Macmilan” przyjmuje Kurjer Warsz. 9031

Młody człowiek, posiadający gruntownie francuski, znający angielski i polski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Ogrodowa 6, m. 7. 8986

Młody człowiek szuka posady kasjera. — Kancelja 1,000 rubli. Aleje Jerozolimskie 31, mieszkania 13. 9101

Osoba inteligentna, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do zarządu domem, z najlepszą rekomendacją. Grzybowska 37, m. 29. 8505

Osoba młoda, katoliczka, poszukuje od 1-go kwietnia r. b. miejsca kasjerki lub sklepowej. Na żądanie kancelja do wysokości rs. 500 może być złożona. — Łaskawe oferty pod adresem: Warszawa poste-restante pod lit. „K. M. № 19” przesyłać uprasza się. 8525

Osoba inteligentna zajmie się obiadem z kuchenką u jednej osoby. wiadomość: ulica Długa, w kiosku przy Freta. 8983

Osoba uczciwa, średniego wieku, niewynajmująca, oszczędna, znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowym, może się zająć dziećmi. Mokotowska 51, m. 19. 9134

Przepisywanie na czysto charakterem czytelnym manuskryptów, akt i t. d. przyjmuje się. Nowy-Swiat 34, m. 33. 8327

Osoba inteligentna, przybyła ze wsi, praktycznie znająca gospodarstwo wiejskie i domowe, poszukuje miejsca samodzielnie zarządzającej. Świadectwa chlubne. Świętojańska 23, m. 2. 9119

Poszukuję miejsca do zarządu domem lub do towarzystwa na wieś izraelitka inteligentna, lat średnich. Kapucyńska 13, mieszkania 17. 9077

Poszukuję miejsca jako zawiadowca młynem parowego, posiadam wszelkie praktyczne i kupieckie znajomości w fach ten wchodzące. — Zarządzałem wielkimi młynami zagranicą, służyć mogę prima referencjami. Oferty proszę nadsyłać: kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi sub J. K. 100. 418r

Pomocnik aptekarski, izraelita poszukuje miejsca na prowincję lub Rosję. Warunki przystępne. Zgłosić się Nalewki 26, m. 15, A. Kamiński. 8793

Rysownik kanalizacyjny kompetentny poszukuje posady. Oferty przyjmują Kurjer pod „Kanalizacja”. 8777

Tapicer Oltuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna 7. 8931

Uczeń poszukuje miejsca do handlu. Żelazna 44, m. 5. 8791

Urzędnik z gwarancją, energiczny, poszukuje zarządu domu od 1-go kwietnia, lub św. Jana. Mieszkania potrzebuje 2 pokoje i kuchnię. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Urządźnik”. 8798

Wykształcona cudzoziemka szuka pomieszczenia przy inteligentnej rodzinie. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer Warsz. „Cudzoziemka.” 9036

Zdolny fotograf kopista, mogący kierować samodzielnie zakładem, poszukuje pracy. — Oferty przyjmuje Kurjer „Kopista.” 9030

b) Zaofiarowana.

A. do kwiatów potrzebne są: podręczna i uczennica. Mokotowska 50—3. 8835

A. do krawatów potrzebne 4 panny zdolne do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Długa 23, „Magazyn mód” Szefer. 9138

Bona polka lub niemka szyjąca na maszynie Singera potrzebna do jednego chłopczyka. Świadectwa konieczne. Pensja 5 rs. Chmielna 49, m. 26. 8780

Bona niemka potrzebna na demi-plac z dopłatą lub na stałą. Leszno 80, mieszkania 6. 9012

Bona niemka młoda, inteligentna, potrzebna. Żółtą 10, mieszkania 6. 8982

Do krawatów potrzebne panny. Elekoralna 51, m. 9. 9057

Do czytania korekty potrzebny rośjanin, znający gruntownie języki ruskim, niemiecki i polski. Oferty: Żółtą 6, m. 19. 908

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Whelera-Wilsons, dziurkarki, podręczne i uczennice. Podwale 18, mieszkania 12, pierwsze piętro. 9024

Do pracowni „Julie” potrzebna kompletnie uzdolniona panna do pasowania staników i wykończania podług żurnali. Nowosenna 7. 9083

Do fabryki powozów Karla Bergera potrzebni są majstrowie: kowal, lakiernik, stelmach, ślusarz. — Wiadomość: ulica Leszno 6. 8084

Do apteki w Żarnowcu (gub. kieleckiej), gdzie już stale od dwóch lat praktykuje uczennica, potrzebna jest druga, początkująca, z odpowiednią kwalifikacją i ta może być zaraz przyjęta. 8250

Fotograf-pozer, umiemy też retuszować, potrzebny jest w jednym z prowincjonalnych zakładów fotograficznych. Wiadomość w Warszawie, ul. Żelazna 50, m. 10, od godziny 10 do 3-iej. 7078

Hafciarka uzdolniona w płaskim ściegu (Plattstichstickerin) może zaraz znaleźć miejsce na prowincję. Bliższa wiadomość u pani Springsguth. Leszno 53. 415r

Do haftu zdolne panny potrzebne zaraz. — Bednarska 21, m. 20. Robota stała. 8752

Krawcy zdolni potrzebni zaraz do magazynu okryć damskich. Szpitalna 8. 8993

Kilku zdolnych bronzowników, chcących uczciwie pracować, znajdzie stałe zajęcie w fabryce wyrobów platerowanych, Wolska 17. 8773

Lekarz potrzebny do osady Łaskarzew, przez stację dr. żel. nadwiślańskiej Sobolew. — Wiadomość u aptekarza na miejscu. 7232

Maszynistka zdolna do pończoch i wykończarki potrzebne zaraz. Nowogrodzka 9, mieszkania 24. 8774

Potrzebna zaraz panienka do sklepu noworodkowego z porządną rodziną, sprytna, inteligentna, umiemy ładnie pisać. Wiadomość: Szkolna 7, m. 12. 8794

Panny do sukien potrzebne. Nowomiejska 3, m. 5. 9883

Potrzebna jest panna do znaczenia, znająca rysunek oraz podręczna do bielizny, znająca króję. Krucza 49, w pracowni. 8604

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Ordynacka 12, Górka. Tamże potrzebna panna, która by się zajęła całą pracownią, na dobrych warunkach. 8164

Panna do staników kompletnie zdana i podręczna potrzebne zaraz. Ulica Piękna 40 m. 24. 8259

Potrzebny do kantoru technicznego młody buchalter-korespondent, chrześcijanin, znający dobrze języki: polski, ruskim i niemiecki. Oferty w 3-ech powyższych językach z dołączeniem krótkiego curriculum-vitae proszę składać: Biuro Ungra, Wierzbowa 8 pod G. 44. 377r

Potrzebna jest podręczna do szycia. Nowogrodzka 18, m. 9. 9021

Praktykant kantorowy, chrześcijanin, znający początki buchalterji, ładnie i poprawnie piszący po polsku, znajdzie płatne zajęcie w Warszawie. Oferty przyjmuje administracja Kurjera pod lit. F. L. 9020

Potrzebny uczeń, znający język niemiecki do wyrobów galanterijno-skożanych. Elekoralna 13, K. Ozerewski. 901

Potrzebna zdolna maszynistka do pończoch. Dzielna 58, m. 1. 9018

Potrzebne panny do staników i do spódnicy. Bednarska 21, m. 21. 9005

Panny i uczennice potrzebne do haftu zaraz. Nowolipie 59, m. 35. 9010

Potrzebni są krawcy mężczyźni uzdolnieni do magazynu N. Piwowońskiego, Nowomiejska 2. 9004

Potrzebne zdolne maszynistki do pończoch. Robota stała. Marszałkowska 76. 899

Potrzebna jest panna sklepowa do magazynu Henryka Cara, Niecała 6. Wiadomość od 11 do 4-iej. 8995

Panny zdolne do haftu potrzebne zaraz. Marjensztadt 6, m. 39. 8991

Potrzebna uczennica do krawców. Żółtą 6 m. 36. 8958

Potrzebna na wieś panna służąca z krawiectwem. Widok 5, u stróża. 8954

Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa. Pensja 5 rs. miesięcznie i całodziennym utrzymaniem. Dobre świadectwa wymagane. Pańska 58, m. 1. 8951

Potrzebne staniczarki i podręczne. Hoża 5. 9049

Potrzebny jest rzadca do prowadzenia przedsiębiorstwa gospodarskiego rolnego przy fabryce, bez ordynacji, z pensją roczną rs. 80, mieszkanie, opał, światło, dwie krowy na utrzymaniu dworskim, kartofli 20 korey i kapusty kóp 6. Posiadający odpowiednie kwalifikacje praktycznego prowadzenia gospodarstwa w ogóle, a w szczególności dobrze obznajmi z plantacją buraków cukrowych i chmielu, zgłaszają się listownie, przy załączeniu świadectw w oryginale lub kopji, do dyrekcji cukrowni w Rudzie Pabjanickiej pod Lit. 9038

Potrzebny zaraz maszynista do szycia szalek oraz panienki uzdolnione do szycia. — Fabryka szalek, Nowolipie 5. 8979

Potrzebna zdolna prasowaczka do drobiazgów. Bielańska 9. 9048

Potrzebny jest uczeń do składu wódek. — Twarda 12. 9040

Potrzebne są panny do bielizny, maszynistki i podręczne. Nie cała 12, m. 15. 9009

Potrzebne panny podręczne do staniów. — Nowy-Swiat 41, pracownia Tuszk. 9093

Potrzebne są dziewczarki do dziurki ręcznych, do bielizny. Miodowa 17, fabryka bielizny Józefa Lewinsona. 9091

Potrzebne panny podręczne i do nauki. — Ulica Nowolipki 33, m. 2. 9089

Potrzebna zaraz na wyjazd panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy damskich, na dobrych warunkach. Hotel Saski 43, do 10 rana i do 7-ej wieczorem. 9078

Potrzebni są zdolni krawcy i panny do magazynu okryć damskich. Szpitalna 8. 9081

Polki z konwersacją niemiecką potrzebne zaraz. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 9075

Praktykant lub karbowy samotny potrzebny od kwietnia. Wilcza 40, u stróża, od godz. 12 do 2-ej. 9149

Panny do krawiecczyny potrzebne zaraz. — Nowolipie 12, m. 14. 9144

Potrzebne są panny do pracowni sukien, podręczne i do nauki. Żorawia 43, mieszk. 1. 9141

Potrzebna zaraz podręczna bieliżniarka, do białej płatna. Freta 22, miesz. 9. 9140

Potrzebna panna znająca krój bielizny. — Miedziana 8, m. 31. 9137

Potrzebna podręczna do krawiecczyny. — Nowowielka 12, m. 42. 9136

Potrzebne zdolne staniczarki. Nowy-Swiat 62, miesz. 36. 9123

Potrzebna zaraz zdolna staniczarka i podręczna. Elektoralna 14, m. 16. 9148

Potrzebna jest zaraz staniczarka i uczenica. Świętojańska 2, m. 3. 9152

Potrzebna panna do sklepu spożywczego. — Grzybowska 58, m. 2. 9151

Potrzebna bona polka z szyciem. Dobrze świadectwa wymagane. Nowy-Swiat 43, m. 13. 9129

Panny do krawiecczyny potrzebne zdadne, za dobrem wynagrodzeniem. Długa 8 bez tery, mieszk. 17. 9133

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona w ubieraniu kapeluszy. Nowy-Swiat 28. 9120

Synowie porządnych rodziców, którzy mają zamiarowanie do rysunków, chcieliby gruntownie wyuczyć się czelsterstwa, mogą składać adresy w Kurjerze Warszawskim pod „Zamiłowaniem.” 9066

Subjekt fryzjerski potrzebny zaraz na salon męski, gaża od 15 rs., zgłaszać się do zakładu Marcinkowskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 116 nowy. 416r

Uczeń potrzebny jest do interesu agenturwo-komisowego, władający językiem niemieckim, rodziców ewangelików. — Oferty składać w Kurjerze Warszawskim pod lit. M. H. 20. 8518

Uczeń potrzebny do cukierni w wieku lat 13 do 14. Elektoralna 28. 8959

Wykwalifikowany rysownik (kopista) może znaleźć stałe zajęcie w biurze technicznym. Oferty pod wyrazami „Wykwalifikowany rysownik” przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 9027

Zdolne panny znajdują stałe zajęcie przy sukienkach trykotowych. Leszno 53, mieszk. 25. 9124

Kupno i sprzedaż

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, polmiski kop. 13, 16, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, olejne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, cenny fabryczne. Wyprzedaż trwa codziennie w niedzielę. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 376r

A) Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, lustra rozmaite i inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, otomany, łóżka. Elektoralna 45, m. 3. 5667

Bardzo tanio do nabycia wszelkie przyrządy do posadzek betonowych. Dzielna 23, miesz. 1. 8769

Bulion ukraiński ze zwierzyzny, w opakowaniu, sposobem Kleczkowskiego. — Nowy-Swiat 54, m. 25, parter, do 12-ej. Kupcom ustępstwo. 9058

Bulka mielona czysta pud rs. 1 kop. 35. — Śliska 55, stróż wskaże. 8091

Bilard najnowszego systemu do sprzedania. Piwna 29, w restauracji. 7646

Bryczka i chomont angielskie, używane, są do sprzedania niedrogo. Nowa Praga, ulica Stalowa 20, u gospodarza. 8814

Chcę kupić fortepian Bechsteina w bardzo dobrym stanie. Oferty pod „A. Fortepian” przyjmuje Kurjer. 8887

Do sprzedania szafa rozbita duża i tańsza łożko. Wilcza 6, miesz. 12. 8155

Do wyboru. Łóżka do sprzedania. Hoża 11, u stolarza, w 2-em podwórzu. 8590

Dla panów rzeźników książki solone sprzedaje. Świętojańska 30, miesz. 42. 1215

Do sprzedania tanio: meble urzędowej roboty, lampy, naczynia kuchenne miedziane, samowary, wanna cynkowa, łomok skórzany pakowny, forsztowanie drewniane malowane olejno, zdadne do sklepu albo do pokoju, gablotka i t. p. Chłodna 27, m. 1. 8760

Do sprzedania 6 krzeseł wiedeńskich, stół do kart, stolik mały czarny, szafka (kredensik), umywalnia, dywanik, serweta, lampa wisząca. Szpitalna 3, m. 6. 9067

Do sprzedania bryczki specjalnie na wieś, parokonne, jednokonne, na resorach i bez. Karetą potrójną, sześć faetonów, wolant, szaraban. Aleja Ujazdowska 17. 9098

Do sprzedania maszyna Wholera-Wilsona. Łucka 12, m. 8. 9096

Dwie pary koni, gniade i szpaki, ostatnie ogiery oraz faeton do sprzedania. Włodzimierska 4. 9092

Elegancka wiosenna rotunda, jasna, nowa, druga letnia, tanio. Jerozolimka 84, stróż wskaże. 9060

Fortepian Hofera, krótki, bardzo ładny, sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 8882

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Swiat 9, Grabowski. 8875

Fortepian mało używany Hofera oraz różne eleganckie meble do sprzedania. Nowogrodzka 22, m. 13. 8493

Fortepian za rs. 150 do sprzedania. Szpitalna 3, m. 6. 9098

Fortepian 7 oktav, bardzo mocny, rs. 140. Elektoralna 8, m. 3. 9102

Fortepian Hofera piękny pozostawiono do sprzedania z powodu wyjazdu u fortepianisty Millera, Senatorska 10. Cena niska. 9083

Fortepian zagraniczny, używany, do sprzedania. Nowy-Swiat 4, m. 15. 9079

Fortepian czarny, krótki za rs. 100 i różne meble. Krakowskie-Przedm. 20—15. 9127

Fortepian czarny sprzedam za 175 rs. oraz starą saską porcelanę. Hoża 36, mieszk. 2. 8683

Franki od kop. 180 okno do najwykwiniejszych, poleca po cenach fabrycznych skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 314r

Fortepian piękny, krótki, do zbycia tanio. Krakowskie-Przedmieście 41—1. 8878

Fortepian krótki, mało używany, tanio sprzedam. Nowy-Swiat 64, Granke. 8917

Garnitur, otomana, 6 krzeseł do sprzedania. Niecała 1. Wiadomość u stróża. 8930

Garnitur, garniturek, kolumny, kredens, krzesła, biurko, otomana, szafy. Ul. Sienna 19. 9114

Garnitury stylowe, fantazyjne, angielskie, gabinetowe. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 9054

Garnitur mebli orzechowych w dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 47, Krzyżanowski. 9015

Garnitur mebli do sali czarny, garniturek fantazyjny czarny, garnitury miękkie fantazyjne w różnych fasonach, kolumny, ekran, otomany, szeslong do sprzedania. Marszałkowska 115—10. 8943

Garnitur mebli używany i otomana jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska 111, mieszk. 11. 9100

Garnitur, lustra, szafy, łożka, kredens, stół, krzesła, samowarnik. Pańska 29. 9130

Introligatorska maszyna do stępiowania, małego rozmiaru, do sprzedania. Chłodna 19, m. 2, L. Struwe. 9009

Jest do sprzedania otomana. Żorawia 26, u tapicera. 9026

Kupuję używane książki, marki pocztowe, kumizmaty, sztuchy. Księgarnia, Ordynka 14. 6991

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 94. 241r

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kupuję, sprzedaję starożytności. Żabia 3, m. 3. 8694

Krowa holenderska do sprzedania. Leszno 180, m. 6. 9013

Kerstopfa fortepian do nabycia w lombardzie, Podwale 29. Tamże tanio korty, kamgarny, szewioty. 8985

Kupię platformę niedużą ale silną. Fabryka Kras, Grzybowska 62. 8759

Kasę Bohtego prawie nową, szkatułę żelazną zbywam tanio. Chłodna 40—22. 7767

Mebie za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biura, szeslongi, franki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 8278

Mebie. Garniturek perski bardzo piękny, garnitur, otomana 18 rubli. — Widok 22, m. 24. 8913

Mebie do sprzedania salonowe czarne, bogate, w bardzo dobrym stanie, garnitur, tremo, stół, drągi, kozeta, 2 foteliki całkiem kryte, otomana. Nowy-Swiat 42, m. 3, u tapicera. 8811

Mebie z czterech pokoiów, prawie nowe, pozostawiono u rzadcy domu do sprzedania. Kruca 10. 8622

Mebie nowe i używane wyprzedaję tanio. — Jerozolimka 58, tapicer. 7786

Mebie. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 8612

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 110. Długa 20, Tagszejn. 5647

Mebie: garnitur czarny, fantazyjny, otomana, szeslong, pufy. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuje obstalunki, przerabiania, franki. 7453

Maszyny do szycia ręczne i nożne najtańiej sprzedaje za gotówkę i na rozplat tygodniowe po rs. 1. L. Bednawska, Krakowskie-Przedmieście 83. 8508

Mebie palisandrowe, kryte utrechttem, meble mahoniowe staroświeckie, paka do fortepianu. Solna 12, m. 4. 8808

Mebie i samowar do sprzedania. Freta 11, m. 14. 8762

Mebie mahoniowe, różne rzeczy wyjeżdżając sprzedaje. Marszałkowska 133, mieszk. 12. 8953

Maszyna nożna do sprzedania. Kruca 31, u pp. Dziewulskich. 8850

Mebli garnitur czarny, otomana, szeslong sprzedam bardzo tanio oraz przyjmuję obstalunki i przeróbki. Marszałkowska 77, tapicer. 9135

„Monopol” Sala Licytacyjna, Senatorska 28. Wielki wybór mebli, jako to: garnitury salonowe i fantazyjne, kredensy, stoły, szafy, lustra, otomany, krzesła i t. p. 9104

Mebie rozmaite, porcelana, lampa, kwiaty do sprzedania zaraz. Marszałkowska 44, m. 5. 9023

Mebie różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 9128

Mebie za bezcen, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Świętokrzyska 16, m. 13. 9116

Mebie za bezcen! Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, franki. Niecała 1, 1-sze piętro od frontu, m. 28. 9108

Mebie na raty rozmaite tanio. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Mebie.” 9110

Mebie do sprzedania po zwiniełym magazynie, garnitury, szafy, lustra, stoły, otomany, kredensy, łożka, toalety, biurka, komody, krzesła. Zielna 39, pierwsze piętro, mieszk. 4. 9103

Nasienie koniczny czerwonej. Hoża 5, m. 12. 8989

Otomany, które po rozłożeniu zastępują dwa łożka z materacami albo 4 łożeczka dziecięce, są gotowe u tapicera. Ulica Chmielna 10. 7709

Otomany większe i mniejsze, wielki wybór, od 20 rubli sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 8700

Otomany, kredensy, stoły, biurka, kolumny. Marszałkowska 152, Warszawska Sala Licytacyjna. 9052

Ogier karoguiady czystej krwi arabskiej, ze stadniny hr. Branickiego, 6 lat, ujeżdżony pod wierzch, zdadny do zaprzęgu, do sprzedania za 600 rs. w Alejach Ujazdowskich, w pułku l. gw. Litewskim. 9045

Otomana do sprzedania tanio. Solna 12 m. 10. 9044

Owasy woły, krowy i skopy do sprzedania w dobrach Brwinów, przyst. kolei warszawskowied. 9094

Otomana, garnitur, szeslong damski bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 9118

Puder cukrowy funt 13 kop. Migdały od 35 kop. za funt. Rodzynki sultanskie 15 kop. za funt. Śledzie od 2 i pół kop. za sztukę. Powidła węgierskie 10 kop. za funt. Masło wyborowe 35 kop. za funt. Ser litewski i szwajcarski na pudy i funty, poleca handel win i towarów kolonialnych L. Buhardt, ulica Złota 38. 7919

Para koni rosłych, gniadych, klacz i wałach, 6 i 5-letnich, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 27, skład rowerów. 9003

Pianina nowe krzyżowe, z mechaniką angielską, z repetycją, do sprzedania. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 9002

Pianino czarne krzyżowe do sprzedania 280 rs. Leszno 2, lombard. 8677

Portjery sznelowe, kapy na łożka, serwety, pokrycia wschodnie na otomany i krzesła fantazyjne, szale tureckie, materje stare, tkaniny. „Monopol” Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 9105

Powóz-koc lekki, w dobrym stanie, do sprzedania. Chłodna 8, m. 4. 9131

Powóz do sprzedania pneumatyczny Dunlop, drugi dety. Wiadomość u rzadcy domu, Królewska 3. 8960

Powóz do sprzedania pneumatyczny z fabryki W-go Ormonda za rs. 150. — Stary Grzybów 2, stróż wskaże. 9022

Powóz „pneumatyczny” angielski sprzedam. — Sienna 19, m. 14. 9019

Szafy, stół, kredens, krzesła, wszystko doskonałe, nowe, do sprzedania. Żelazna 89, Dmowski. 8588

Szafa mało używana jest do sprzedania. — Grzybowska 61, m. 10. 8590

Sprzedaję i kupuję garderobę damską mało używaną. Hoża 8. 8506

Sprzedam garnitur orzechowy mało używany, stół do kart. Złota 57—20. 8857

Szafa, tremo, kwiaty robione w doniczkach, biurko, stół, z powodu wyjazdu wyprzedam. Miodowa 18—2. 8832

Świece ozdobne do żyrandoli i kandelabrow poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 301r

Sprychy suche z młodej dębiny, kóp 200, są do sprzedania w lasach Chojnowskich, przy mieście Piasecznie. Wiadomość także na leśnictwie lub w administracji dóbr w Wilanowie. 374r

Szynki litewskie, kielbasy, polędwice, sery. Mokotowska 42. 8962

Szafy, trema, lustra, lampy, biżuterja, dywany. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 9055

Sprzedam urządzenie szynkarskie za 280 rubli. Sienna 22, w restauracji. 9132

Toaleta nowa damska, stylowa, orzechowa i konsol mahoniowy antyk stary do sprzedania. Chłodna 32, m. 18. 9125

Tanio sprzedam szafy, łożka, szafki. Pańska 18—18, stolarz. 8994

Szafa 20, garnitur mebli rzeźbionych ze stołem 75 prywatnie. Chmielna 10, mieszk. 6. 9170

Wółów opasowych jedenaście sztuk, gotowe pod rzeź, są do nabycia pod adresem: Zarząd dom. Bielice p. Sochaczew, stacja kolejowa Ruda Guzowska. 8475

Wysadki wierzby złotych i zielonych sprzedam tanio. Ulica Solec 89. 838r

Wyjątkowa sposobność do nabycia roweru na dętych gumach, w bardzo dobrym stanie, oryginalny angielski Starleja. Długa 42, miesz. 77. 8966

Wyjeżdżając sprzedaję lustra, dywan, biurko, szeslong, komode, stoliki, fotel, kwiaty, poduszki, umywalnię, łożko, szafy, bufet sklepowe, żardinierkę, świeczniki, grymy, landszafty, drobiazgi, kufer duży na futra, samowar, polmiski, tablicę szkolną, kuchenne sprzęty. Kruca 22—23. 8956

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do sprzedania meble i inne rzeczy. Ulica Wspólna 32, mieszk. 2, od godziny 12 do 4-ej. 9029

Zołędzi korey 20 zdrowych, zdadnych do siewu, pragnie kupić administracja dóbr Miedzyrzec, stacja pocztowa Miedzyrzec, gub. siedlecka. 9069

600 korcy kartośli na miejscu lub z odstawą do Warszawy do sprzedania w dobrach Brwinów, przystanek kolei warszawsko-wiedeńskiej. 9145

Interesa handl. i majątk.

Administracji lub dzierżawy domu poszukuję z kaucją. Oferty dla J. P. przyjmuje Kurjer. 9155

Potrzebny współnik do fabryki z kapitałem 800 rs. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Kapitał.” 8956

Bez pośrednictwa poszukuje się kupna domu dochodowego na dogodnych warunkach wypłaty, w szacunku około 30,000 rs. Oferty składać można: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „Gerard.” 421r

Dom chce nabyć w dobrym punkcie, stanowiąc bez pośrednictwa, za gotówkę od 50 do 80 tysięcy rubli. Oferty pod „N. 80” przyjmuje Kurjer. 8585

Dom do sprzedania. Żelazna 44, mieszkanie 5. 8789

Dom dziedziczny z placem frontowym do budowy, z dochodem rocznym rs. 7,800, w okolicy Muranowskiej, sprzedam za 60,000 rs. Wiadomość: Ceglana 1, mieszkania 6, od 1-ej do 2-ej. 8681

Do sprzedania z powodu słabości pralni. Nowy-Swiat № 8—10. 9032

Do wydzierżawienia albo do sprzedania zaraz lub od św. Jana 1895 r. folwark Wąwół, 10 wioł, z łąkami, nad Pilicą, dobry dom mieszkalny murowany, blisko Tomaszowa Rawskiego. Wiadomość w zarządzie dóbr Tomaszowskich. 8988

Do sprzedania folwark 12 1/2 wioł, blisko Warszawy, dobrze zagospodarowany, z owczarnią zarodową rasy angielskiej mięsnej, z oborą rasy holenderskiej, z domem murowanym porządnym o 7-iu pokojach, z ogrodem ładnym, czyniącym dobry dochód. Dowiedzieć się można: Nowy-Swiat № 22, m. 5, od 3 do 6-ej, do dnia 19-go b. m. Bez pośrednictwa. 8973

Dom dwupiętrowy w środku miasta położony za rs. 7,000 do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 38. 8099

Jest do sprzedania faeton i bryczka mało używane. — Ulica Leszno № 56, skład mydła. 9147

Jeden magiel do sprzedania w dobrym stanie. Wspólna 20, Gutlik. 8984

Ktoby chciał się podjąć rozparcelować majątek ziemski przez bank włoski, znajdzie bliższe szczegóły w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5450

Magle sprzedam tanio z powodu zmiany interesu. Marszałkowska № 56. 9088

Magle do sprzedania. Ul. Walecowa № 13. 8975

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 84. 8972

Magle do sprzedania z powodu interesów rodzinnych. Żółkiewska № 28. 8999

Magle do sprzedania. Leszno 26. 8938

Osoba pożyczająca rs. 300 do interesu pewnego, otrzyma zajęcie tamże. Oferty sub. „Korzyść” przyjmuje Kurjer. 8992

Od 2,000 do 3,000 rs. potrzebne do powiększenia interesu fabrycznego. Osoba pożyczająca może prowadzić książki rachunkowe. Wiadomość: ulica Erywańska № 20, w składzie wódek. 9050

Plac lokci 13,275, blisko stacji Terespoleskiej, sprzedam. Królewska 1—25. 8981

Plac obszerny na Starej Pradze do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, m. 38. 8098

Poszukuje się kupna folwarku od 6 do 10 wiołowego, kompletnego, z lasem, w guberniach radomskiej, kieleckiej, lubelskiej. — Opis i warunki: W. Szostak, w DzierżkóWKu, poczta Radom. 8776

Potrzebny wspólnik z kapitałem 12 do 15,000 rs. do rozszerzenia bardzo korzystnego przemysłowego interesu. Pożyczany współdział w pracy. Wiadomość: od 5—7, w kantorze, Marszałkowska 111, mieszkania 2. 412r

Plac przy ulicy Leszno do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, ulica Leszno 88. 7606

Poszukuje administracji młyna lub dzierżawy technik obeznaną z tym fachem lub też innej fabryki czy zakładu przemysłowego; przyjeżdży posadę zarządzającego, kasjera, magazyniera. Kaucję odpowiednią złożyć może. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „5-ty Maj”. 8512

Ps. 5,000 potrzeba na pierwszy numer hipoteki zamiejscowej. — Wiadomość u reagenta Borkowskiego, Miodowa 13. 8494

Ps. 600 potrzebne jest zaraz na 1-szy numer hipoteki po za miastem. — Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim pod literami W. A. L. 9115

Ps. 4,000 potrzebne na dobrą gwarancję. — Wiadomość: Królewska № 27, w sklepie kontrolatorskim, od 10 do 2-ej po poł. 8969

Ps. 24,000 potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie kred. dwóch majątków ziemskich jednego właściciela. Bez pośrednictwa. Informuje Adwok. Przysięgły Szyfer, Miodowa 15. 3804

Restauracja z bilardem do odstąpienia. — Szpitalna № 5. 8237

Rs. 8,000 do ulokowania na dom w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: Grzybowska 41, m. 12, od 10 do 4-ej. 8431

Sklep spożywczy dystrybucyjny z powodu samotności do sprzedania. Wiadomość w mleczarni, ulica Marszałkowska № 84. 8263

Sklep spożywczy sprzedam tanio z powodu samotności. Pańska 63. 8274

Sklep z towarami do sprzedania za 5,000. — Wiadomość na miejscu, T. Kozłowski, gmach teatrów. 8589

Sklep dystrybucyjny z patentem do sprzedania. Podwale 40. 8949

Skład węgla do sprzedania blisko kolei, konie, wozy, klientela. Wiadomość: Żelazna 45, dystrybucja. 8996

Sklep spożywczy sprzedam z powodu otrzymania dobrej posady; punkt dobry, komorne tanie. Ulica Pańska № 81. 8967

Sklep mydlarski do sprzedania w dobrym punkcie, 40 lat egzystujący. Wiadomość: Stare-Miasto № 12, u właściciela domu. 9072

Sprzedam sklep spożywczy za rs. 180, targi dobre, piekarni placu komorne, mieszkanie wygodne pokój i kuchnia. Sklep sprzedaje z powodu starości właściciela. Twarda № 36, m. 12, wejście z bramy. 9143

Sklep spożywczy z kotłem miedzianym do sprzedania zaraz. Elektoralna 14, u stolara. 9111

Sklep wzorowo urządzony w Łodzi, dający dostatek utrzymania rodzinie, z dobrą klientelą z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za 2,500 rs., które stanowią tylko wartość towarów i utensylii. Komorne tanie, mieszkanie przy sklepie. Oferty sub. „T. K.” przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 417r

Sklep spożywczo-piśmienny sprzedam ze stałymi gospodami, w dobrym punkcie. — Wiadomość: Tamka 46—26. 8537

Sklep mączny, dobrze procentujący, do odstąpienia na przystępnych warunkach. — Wiadomość na miejscu, ul. Sowińska № 1. 8491

Traktornia do sprzedania, istniejąca lat 12. Piwna № 42. 400r

Trzy domki, ogródek, placu 34,672 łokci, do sprzedania. Czerniakowska 4. 9046

Z powodu wyjazdu właściciela zakładu jest do odstąpienia restauracja. — Wiadomość: Żłota 25, w składzie piwa. 9071

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, w każdym czasie jest do sprzedania jadłodajnia z piwem i dystrybucją pod № 33 na Elektoralnej. Wiadomość na miejscu. 8437

Z powodu długiej słabości jest do odstąpienia pralnia w dobrym punkcie, z wyrobioną firmą. Wiadomość w składzie nafty, Marszałkowska № 82. 9153

400 — placu do wynajęcia, bez dojazdu. Niecała 12. 6457

2,000 Ktoby pożyczył 2,000 rs., otrzyma w procentie oddzielny pokój z całodziennym utrzymaniem lub też wysoki procent w gotówce. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod T. W. 8978

3,000 — 4,000 rs. potrzebne na 1-szy numer hipoteki zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod A. S. 18. 9016

10,000 5,000 i 2,000 rubli do wypożyczenia na domy w Warszawie. Sumy hipotekowane nabywam. — Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, rano do 9 1/2 i od 3 do 5-ej. 8732

23,000 rubli potrzeba na dom, pierwszy numer po 40,000 Towarzystwa. — Oferty przyjmuje Kurjer sub. „Be. De.” 9085

25,000 rs. 10,000 rs., 7,000 rs. i 6,000 rs. potrzebne na hipoteki domów w Łodzi wprost po Tow. Kred. Procent 8%. Wiadomość: Adw. Przys. Sztochel, Szkolna № 1, od 5—7 po poł. 8822

Lokale.

A) B. Kochanowicz, Zakład przewoźowy. Przewozy, opakowania, przeprowadzki. Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. 8841

Apartment złożony z 9-u pokoi, kuchni, przedpokoju, z wejściem oddzielnym, (osobne schody), do najęcia od św. Jana. Bracka 13, róg Jerozolimskiej. To mieszkanie jest zadane na biuro, zakład przemysłowy lub pensjonat. W razie potrzeby, może być połączony z drugim mieszkaniem, mającym również osobne schody „paradne” od Jerozolimskiej, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni. 8206

Bielarska № 19. Do wynajęcia od 1 lipca 94 r. sklep, 4 duże pokoje i 3 komórki, 1-e piętro 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, dwa pakamery, dwie piwnice, jedyna asfaltowana z gazem, osobna góra, lokal połączony wewnętrznymi schodami. 6140

Cztery pokoje umeblowane lub mniej są do wynajęcia od 1 kwietnia na trzy miesiące — może być i kuchnia. Widok № 5, mieszkania 5. 9059

Dwa pokoje i kuchni od d. 1-go kwietnia lub od św. Jana poszukuje urzędnik odpowiedzialny i energiczny w domu, gdzieby mógł być rzadca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Lokator”. 8797

Do wynajęcia wspólny pokój, dla inteligentnej kobiety: Daniłowiczowska 16, mieszkania 12. 9913

Dwa duże pokoje, tanio, drugie piętro, od 1 kwietnia. Mostowa № 16. 8980

Lokale fabryczne w każdym czasie do wynajęcia, z siłą pary. Grzybowska 55. 8550

Lokal składający się z 9-u pokoi i sklep z pokojem, obecnie zajęte przez towarzystwo „Thornton” do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość w biurze właścicieli domu: Miodowa 15. 7585

Od 1-go kwietnia elegancko umeblowany salon, gabinet, przedpokój, samowar, usługa, do wynajęcia. Świętokrzyska № 27—15. 8040

Od 1-go kwietnia 5 pokoi. Krucza 34. 8867

Od 1-go kwietnia 4 pokoje, parter Nowogrodzka 27. 8868

Od kwietnia pokój przy rodzinie, z usługą, w alei przy Marszałkowskiej. Wiadomość: Widok 24, m. 17. 8987

Potrzebne od 1-go kwietnia lub od 1-go lipca dwa pokoje z przedpokojem od frontu w środku miasta. Oferty przyjmuje Kurjer pod „100”. 8865

Poszukuje pokoju dużego bez mebli, z osobnym wejściem, z całodziennym utrzymaniem, przy rodzinie inteligentnej, w stronach placu Teatralnego, dla kobiety, od 8-go kwietnia. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń: Senatorska 26, pod M. H. S. 9146

Potrzebny w pobliżu dworca Wiedeńskiego od kwietnia pokój higieniczny, oddzielne wejście, cena 8 rs., przy lubiących ciszę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera War. pod „Higieniczny.” 9087

Pokój oddzielny z balkonem, 1-e piętro, umeblowany, do wynajęcia, z pościelą, usługą i samowarem. Plac św. Aleksandra 14—6. 8970

Pokój umeblowany, od frontu, do wynajęcia dla starszej osoby. Chłodna 6—1, do 12-ej w południe. 9007

Pokój do wynajęcia przy rodzinie, z obiadem. Hortensja 5—7. 9122

Pokój z meblami, dla przyzwoitej kobiety, przy rodzinie. Wiejska № 3, m. 8. 9080

Pokój umeblowany, oddzielne wejście, mogą być obiady. Pańska № 21, m. 1. 8964

Pokój przy rodzinie za rubli 6. Marszałkowska 143, stróż wskaże. 9064

Pokój parterowy, obszerny, ciepły, od 8-go kwietnia. Niecała 8. 8952

Poszukuje się od 1 lipca r. b. mieszkania, w centralnym punkcie miasta, na 1-m lub 2-m piętrze, składającego się z 7—8 pokoi, z wszelkimi wygodami. Oferty z planem mieszkania uprasza się nadsyłać: Włodzimierska 16, m. 7. Bez pośrednictwa. 8974

Potrzebne 4 lub 5 pokoi z kuchnią, z meblami, od kwietnia, na 2 miesiące, w okolicy placu św. Aleksandra, 1-e lub 2-e piętro, parter. Oferty składać proszę: kantor wynajmu karetek, plac Warecki 10, pod adresem: Hrymiancz. 8990

Poszukuje się od 1 kwietnia lokalu, składającego się z 3, 4 lub 5-u pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkimi wygodami, na parterze, w Alejach Ujazdowskich, Jerozolimskich lub przyległych ulicach. Wiadomość: J. Wiener, Świętojerska № 28, 2-e piętro. 9109

Sklep potrzebny na szynk, a najpóźniej od 1 lipca. Rymarska № 14, stróż. 7320

Wystawa starożytności, Królewska 1, 1-e p., poszukuje lokalu na Krak.-Przedm., Nowym-Swiecie, Marszałkowskiej do Chmielnej. 8480

Zaraz do wynajęcia 2 lokale fabryczne, oraz mieszkanie o 6-ciu oknach. Wiadomość: Dzielna 95, m. 11. 9087

20 rs. pokój — wejście frontowe, oddzielne. Oferty Kurjer dla „Frontowy.” 8981

Letnie mieszkania.

Arkadia, 20 minut od Łowicza letnie mieszkania umeblowane, kąpiel rzeczna, łazienka, w parku uroczym, wiele sosny i świerków — miejscowości zdrowa. 1) Pałac, parter: 2 mieszkania po 4 pokoje z kuchnią po rs. 200; piętro: 3 pokoje, kuchnia w suterenie rs. 120; pojedyncze pokoje 30—35, (stółowanie może być w miejscu). 2) Pałacyk gotycki: 4 pokoje, kuchnia rs. 130. 3) Domek gotycki: duży pokój, kuchnia rs. 60. 4) Domek grecki: duży pokój, kuchnia rs. 60. Dla bliższego porozumienia: Zarząd Arkadii przez Łowicz. 6141

Do wynajęcia jedno z najpiękniejszych letnich mieszkań w parku w Skierniewicach, nad rzeką, uroczą willą, 4 tarasy, Belweder, na wieży piorunochron, kąpiel ciepła i źródła, fontana, wodociąg, zlew, stajnie, wozownie. Wiadomość: T. Kozłowski, Wierzwa 8. 9113

Otwock. — Letnie mieszkania w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość: Krucza 40, m. 3, od 4—6. 8469

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na służbę, czas dłuższy lub krócej, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 8815

Akuszerka Karpńska przyjmuje panie na służbę lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 8733

Bazury ubrane, jedwabne, bibułkowe; Aszkieletry druciane tanio — przyjmuje ubieranie. Śliska 18—23. 9142

Bandaże rapturkowe, pasy flanelowe, oraz wszelkie wyroby ortopedyczne z umietytnem przypasowaniem, najtaniej poleca specjalista Straus, Nowy-Swiat № 35, mieszkania 12. 9034

Fabryka piór strusich J. Hałaczkiwicz, Tłomackie № 11, poleca wielki wybór skrzydeł, fantazyj, piór na nadchodzący sezon. — Przyjmuje pióra, wachlarze, do farby i fryzowania. Gwarantuje niezniszczenie takowych. 408r

Kapelusze filcowe, akamitne, koronkowe i elegancko ubieram. Pióra fryzuję, wyuczam strojów. Nowy-Swiat 28. 9121

Mamki wiejskie, świeże, z dobrym pokarmem. Orla № 10. 404r

Magazyn mód K. Rykowskiej, Długa 47, róg Bielańskiej, przyjmuje uczennice po cenach umiarkowanych. Obstalunki tak własnych jako i z powierzonych materiałów wykonywa prędko i akuracie. 9886

Nauczycielka będąca w Stopnicy u wnuczki nek proboszcza, proszona jest o zgłoszenie się: Żłota 34, m. 1. 9073

Od 50 kop. mocne nie wypieralne pończochy bez szwu, od 20 skarpetki, od 25 nadstawianie. Marszałkowska 145, m. 26. 8855

Prywatne obiady, na świeżem maśle, cena po 30 kop. Aleje Jerozolimskie № 6, 7, blisko Foksalu, mieszkania № 10. 8807

Przyjmie dziecko do piersi. Czerniakowska № 62. Emilia Trebaczynska. 420r

po 15 kop. tylko na święta od założenia okna firanek, zrzęcznie i szybko. Tapicer, Obozna № 7. 8557

Pracownia krawatów „Louise” wyuczone, przyjmują robotę z danego materiału. Orla 10, oficyna prawa. 8840

Santorski tapicer, Obozna 7, przyjmuje roboty: mebli, materacy, markizy, rolety, portjery, ceny umiarkowane, robota sumienna. 8558

Stroje, reparań fortiepiany, pianina, b. k. Srektor Kerntopfa. Ulica Marszałkowska 107—15. 9112

„Sudorivorat” wysięciaczka higieniczna do składowania w obuwiu męskie i damskie. L. Szczepański, Krakowskie-Przedmieście 35, mieszkanie 12.

„Sudorivorat” pochłania pot i nieprzyjemny zapach nóg.

„Sudorivorat” nie dopuszcza wilgoci do nóg.

„Sudorivorat” utrzymuje w czystości skarpetki.

„Sudorivorat” 5 par 50 kop. — 10 par 90 kop. wysyła się za zaliczeniem trzy-rublowym. 9033

Tanio polituruje, fortiepiany, pianina, meble, reparaćce przyjmuje. Piękna 45—4. Śliska 7, czyński. 8976

Umeblowania fantazyjne i stylowe wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. Portjery, podług najświeższych modeli paryżskich, wykończenie akuracie w najściślejszym terminie, poleca Krzyżanowski: ul. Nowy-Swiat 47. 9014

Wyżymaczki reparaćce tanio, z gwarancją roczną, specjalista. Śliska 7, mieszkania 33. 7472

Wyżymaczki przyjmują do reparaćce z gwarancją zakład mechaniczny. Miodowa 12. 9126

Wykwalifikowana modystka wyucza strojów szybko i dokładnie; za przystępną, płatą miesięczną. Wspólna 47 litera A, mieszkania 9. 9095

Zgubiono wczoraj kilka kluczyków na kołki. Proszę o łaskawe oddanie za nagrodą do sklepu „Marie” Przejazd № 2. 9061

Zaginęło szczenie dwumiesięczne, pointe, biały, z żółtymi plamami. Uprasza się doznać do Towarzystwa racjonalnego polowania. Wierzwa 11. 9065

99 Marszałkowska. Elegancko ubiera panów, sprzedaje garderobę męską niedrogą, magazyn Chmurezyńskiego. 8496

11 Zaniewskiego Magazyn, Elektoralna 11, sprzedaje najtaniej wszelką gotową garderobę, wykonywa obstalunki z powierzonych materiałów. 6032